

# AHOJ WARSZAWA 2021

## Co ukrył przed Polakami bufetowy z Borówkowej Góry

Mariusz Szczygieł

Faktyczny Dom Kultury, Instytut Reportażu,  
Dowody na Istnienie, pisarz i reporter

W ubiegłą sobotę pan Zdeněk Strnadel z Šumperku, korzystając z pięknej pogody, wyprawił się w Góry Złote, gdzie na szczycie Borówkowej Góry wszedł do wieży widokowej, skąd rozpościera się widok na polską i czeską stronę. Obok wieży, już na terytorium Czech, znajduje się bufet, dalej tablica upamiętniająca Solidarność Polsko-Czeską i księdza z pobliskiego Gierałtowa, który Solidarność popierał. W bufecie płaci się złotymi i koronami, a na ścianie widnieją cytaty w obu językach. Bufetowy Czech każdego dnia aktualizuje informację, kto ma dziś w Czechach i Polsce imieniny.

Ponieważ pan Zdeněk był tam już któryś raz, w ostatnią sobotę bufetowy zaprosił go na zaplecze i pokazał tablicę z dwujęzycznym napisem, którą na wielokrotne prośby polskich turystów musiał ściągnąć ze ściany i schować.

Pan Zdeněk Strnadel spytał mnie w mailu, czy chcę znać treść tego napisu. Jeśli potwierdzę, że jestem gotowy dowiedzieć się, co tak przeraża moich rodaków, to może mi przysłać.

Nie mogłem doczekać się ujawnienia, co Polacy chcą ukryć sami przed sobą.

Następnego dnia pan Zdeněk przysłał mi treść napisu (Państwo jeszcze mają szansę, żeby odłożyć ten felieton i nie czytać).

Jeśli jesteście gotowi, to cytuję: „DOPÓKI ŻYJESZ, JEDZ I PIJ. PO ŚMIERCI JUŻ NIE BĘDZIESZ MIEĆ ŻADNEJ RADOŚCI”.

Szukałem takiej właśnie sceny czy anegdoty, która oddawałaby ducha czeskiej literatury. Może nieprecyzyjnie się wyraziłem. Literatura czeska to przecież i literatura psychologiczna, i metafizyczna, i wypoczynkowa, i patriotyczna, i eksperymentalna, i katolicka nawet. Trudno bez lęku przed wykształconymi bohemistami w dwóch zdaniach nazwać jej ducha. Powiem więc inaczej: szukałem czegoś, co oddałoby ducha czeskiej literatury – tak jak go czują Polacy. Obrazka, który zawarłby to, czego w książkach naszych sąsiadów łakniemy.

I pan Zdeněk bardzo mi ułatwił zadanie.

Literatura czeska kocha szczegół, życie i zwykłego człowieka. Uszlachetnia zwyczajne. Hrabal w *Obsługiwałem angielskiego króla* opisuje niejakiego Tondę, który zziębniętym na mrozie przekupkom niesie z hotelu gorące flaczki w garnku. Piszę o nim, że niesie garnek w taki sposób, jakby niósł w tych flaczkach własne serce. „Ludzkie serce we flaczkach, posiekane i przyrządzone na cebulce z papryką”.

A propos serca, to u Oty Pavla w *Śmierci pięknych saren* nad Potokiem Skrzywańskim mieszkał emerytowany gajowy pan Karol Kalous, który miał serce tak dobre, że nikomu go nigdy nie okazywał.

## Nagroda Premia Bohemica dla Doroty Dobrew

Biblioteka Ziemi Morawskiej w Brnie od roku 2017 z upoważnienia Ministra Kultury Republiki Czeskiej przyznaje nagrodę Premia Bohemica. Jest to nagroda dla zagranicznego bohemy lub tłumacza, który w swoim kraju ma wyjątkowe zasługi w upowszechnianiu czeskiej literatury.

Nagroda Premia Bohemica została ustanowiona w roku 1993 i przyznawała ją Czeska Fundacja Literacka (Český literární fond), następnie, w latach 2002-2011 udzielało jej Stowarzyszenie Pisarzy (Obec spisovatelů). Zostali nią uhonorowani na przykład: Susanna Roth (1993), Oleg Malevič (1998), Leszek Engelking (2003), Reiner Kunze (2004). W ostatnich latach otrzymali ją: tłumacz i wykładowca akademicki Urs Heftrich (2017), tłumaczka i bohemistka Annalisa Cosentino (2019), czy tłumacz i profesor Sorbony Xavier Galmiche (2020). O przyznaniu nagrody decyduje komisja złożona z najwybitniejszych czeskich literaturoznawców oraz z laureatów nagrody z poprzednich roczników.

**Komisja postanowiła w roku 2021 uhonorować nagrodą Premia Bohemica tłumaczkę Dorotę Dobrew.** Dorota Dobrew ma ogromne



Zdjęcie: Damian Maliszewski

Wracając do napisu ukrytego za barem. To wysysanie uroku z pospolitości życia, widoczne zarówno w czeskiej literaturze, jak i filmie, musi mieć – moim zdaniem – źródło w braku Boga i braku perspektywy wiecznej. Mamy jedno życie, pozagrobowego nie będzie, więc trzeba je maksymalnie wyzyskać i docenić. Wydaje mi się, że to właśnie w czeskiej literaturze lubią Polacy.

Wiem, może to zbyt uogólnienie. Ale nawet Kafka nie umykał przed uogólnieniami, wyznając na przykład: „Lubię Amerykanów, bo są zdrowi i optymistyczni”. Bez uogólnień, proszę Państwa, nasze życie byłoby życiem na bagnie.

Powtórzę więc, że literatura czeska jest o tym, co schował bufetowy z Borówkowej Góry.

We wspomnianej książce *Obsługiwałem angielskiego króla* poznajemy złotą zasadę przetrwania. Po pierwsze – nic nie widziałeś i nic nie słyszałeś, po drugie – wszystko widziałeś i wszystko słyszałeś. To powieść o sposobie na przeżycie, innym niż sposób polski. A zarazem jedna z najodważniejszych i najbardziej szczerzych czeskich książek. Bo jest o tym – jak w wywiadzie dla „Gazety Wyborczej” stwierdził Jiří Menzel, który sfilmował powieść – że sławy nie przynosi Czechom to, że gdzieś panowali. Sławę przynosi im to, że komuś usługiwali.

Literatura czeska ma jeszcze jedną właściwość, która mi imponuje: szczerłość i odwagę w pokazywaniu narodu czeskiego z niezbyt chlubnej strony. Zawsze zastanawiam się, czy odwaga Gombrowicza nie była aby odwagą stricte argentyńską. Czy starczyłoby mu jej, gdyby o swoim „drugorzędnym narodzie” pisał i drukował w Warszawie? Czeskich pisarzy o gombrowiczowskiej odwadze drwienia było wielu. Jednak drwili, pozostając na miejscu, narażeni na konsekwencje.

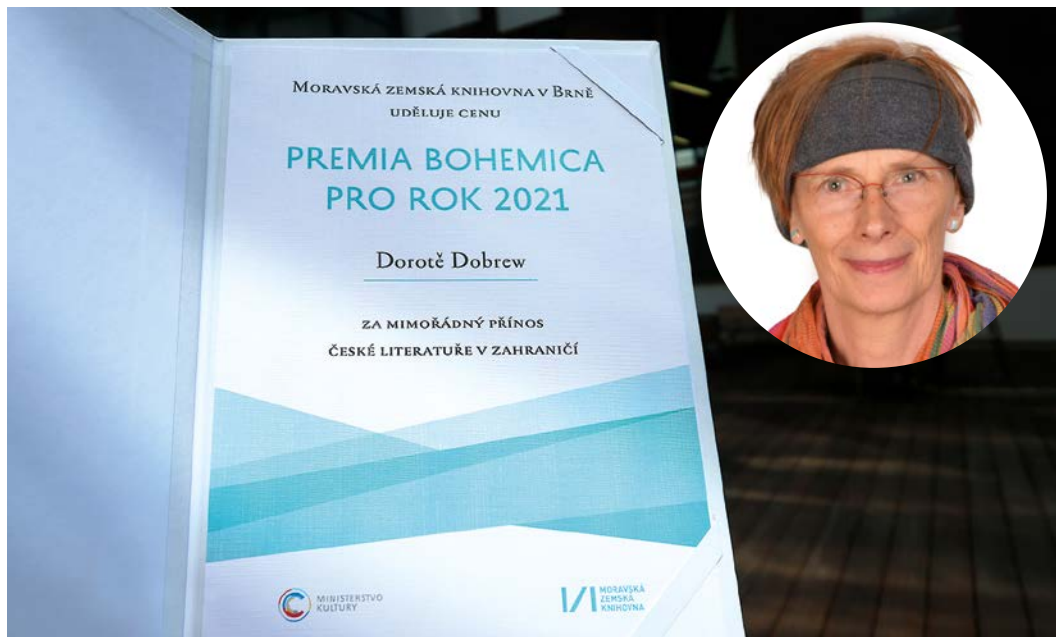
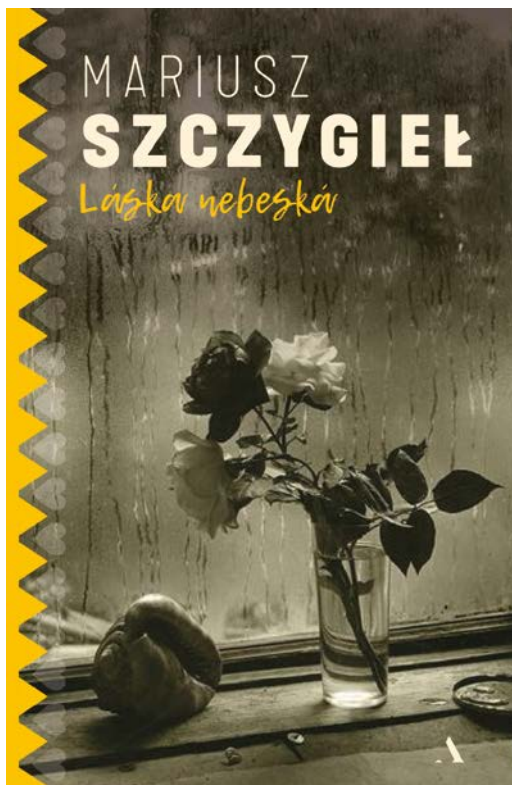
Inna rozprawa o konformizmie, *Palacz zwłok* – powieść Ladislava Fuksa z 1967 roku – opowiada o dyrektorzem krematorium panu Karolu Kopfrkinglu, który ze swoim gołęmbym charakterem od uwielbienia dla pacyfizmu przechodzi do uwielbienia dla hitleryzmu. Aż postanawia przestać być Czechem i zostaje Niemcem. Żeby dostosować się do wymagań nowych czasów (koniec lat 30.), najpierw zabija swoją żonę półkrwi Żydówkę, a potem córkę i syna. Pan Kopfrkingl, który najczęściej zwraca się do innych z uśmiechem, a jego ulubione słowa to „czułość” i „delikatność” w różnych wariantach, mówi w duchu do ciała żony: „Uratowałem cię, droga, przed cierpieniem, które by cię czekało. Jak ty byś, aniele, z tą swoją krwią cierpiała w nowym, szczęśliwym, sprawiedliwym świecie”.

Każdy człowiek będzie potworem, tylko trzeba mu dać szansę. To chce nam powiedzieć Fuks, i to kilka lat przed słynnym eksperymentem Zimbardo.

Filmową adaptację *Palacza zwłok* (czy to aby nie najlepszy film świata?) pokazywano w Pradze na przeglądzie Psychofilów w sekcji, której nazwę przeczytałem z oczami jak pięć złotych. Nazywała się „Blaski i cienie konformizmu”. Do głowy mi nie przyszło, że konformizm może mieć swoje „blaski”.

Jest pewna życiowa prawda, którą poznałem, korzystając z psychoterapii, zaś milionom Czechów podpowiada ją od stu lat ich własna literatura. Prawdę ową wyraża jedno zdanie: „Jeśli czegoś nie da się ukryć, naucz się o tym mówić”.

*Tekst pochodzi z drugiego wydania książki Mariusza Szczygieła Łaska nebeská (Wydawnictwo Agora, 2020).*



Zdjęcie: Archiwum Biblioteka Ziemi Morawskiej i archiwum autora

zasługi w umacnianiu pozycji czeskiej literatury w polskim życiu literackim, zarówno jako tłumaczka i wydawczyni, jak i nauczycielka oraz badaczka. Do czeskich autorów przełożonych przez nią należą m.in.: poeci Viola Fischerová, Josef Topol, Pavel Svanda, Petr Borkovec, Pavel Zajíček, Radek Fridrich, Vratislav Effenberger, czy prozaicy Karel Michal, Jiří Kratochvíl, Pavel Landovský, Egon Bondy, Zdeněk Svěrák, Emil Hakl, Petra

Hůlová, Jiří Hájíček, Antonín Bajaja, Jáchym Topol. Bo też, jak podkreśla w swojej laudacji poeta Petr Huška, którego wiersze Dorota Dobrew obecnie tłumaczy: „Jak dobrze znam realia kierunków filologicznych, to pozwolę sobie twierdzić, że gdyby studenci przeczytali tylko to, co ta niepozorna dama przetłumaczyła na język polski, to zdobyłby całkiem niezłą orientację w czeskiej literaturze ostatnich stu lat...”.



Zdjęcie: Archiwum Ministerstwa Kultury Republiki Czeskiej

## Rozmowa

Lubomír Zaorálek

Minister Kultury Republiki Czeskiej

**W ostatnich latach wzrasta zainteresowanie czeską literaturą. Myśli Pan, że kiedyś mogłaby reprezentować Czechy równie dobrze jak piwo albo piłka nożna?**

Dobrze znani są nasi pisarze debiutujący w latach sześćdziesiątych – Bohumil Hrabal, Pavel Kohout, Milan Kundera czy Josef Škvorecký. Z pewnością autorką z tej generacji zasługującą na zainteresowanie jest jeszcze Eva Kantůrková pisząca dużo o dylematach ludzi zderzających się z totalitaryzmem. Na stoiskach Targów czytelnik znajdzie pewnie książki Terezy Boučkovéj, Petry Hůlovéj, Kateřiny Tučkovéj czy Marka Šindelki. Jednak, żeby literatura rezonowała w innym kraju, potrzebuje do tego mieć swoich ambasadorów/ki i tłumaczy/ki. Ludzi, którzy czeską literaturę przywożą sobie do domu, tłumacząc ją i są jej wydawcami. W Polsce wykonują ogromną pracę za przykład Leszek Engelking, Aleksander Kaczorowski, Julia Różewicz, Mariusz Szczygieł. Chcę w tym miejscu im, i wielu innym, podziękować, ponieważ bez nich czeska literatura nie znalazłaby w Polsce swoich odbiorców.

**Jaką rolę w kwestii spoistości kulturalnej i intelektualnej regionu środkowoeuropejskiego może grać to, że Czechy będą gościem honorowym Warszawskich Targów Książki, skoro i tak wszyscy żyjemy w cieniu globalnej popkultury?**

Jakiś czas temu dwa sławne, a dziś już nieistniejące wydawnictwa – bratysławski Kalligram i brneński Doplněk – wydawały serię „Wyszehrad”. W jej ramach ukazały się książki Adama Michnika, Istvána Bibó czy Petra Pitharta. Zawsze w wersji językowej czeskiej i słowackiej. Okazało się, że współpraca regionalna tak nie działa, że potrzebne są bezpośrednie kontakty między literaturami i system stypendiów oraz dotowanie przekładów. Bycie gościem na Targach Książki w Warszawie pozwoli nam przedstawić polskim czytelnikom szerokie spektrum czeskich pisarzy i pisarek, stymulować zainteresowanie nie jeszcze nie przetłumaczonymi książkami, ale też umożliwić kontakty między autorami, tłumaczami, wydawcami i dystrybutorami, które dzięki temu wydarzeniu będą mogły dojść do skutku. Chcemy też zrewanżować się za energiczną działalność Polskiego Instytutu w Pradze oraz tłumaczy i tłumaczek z języka polskiego, którzy wykonują ogromną pracę na polu popularyzacji polskiej kultury w Czechach angażując się w przekład polskich powieści, książek historycznych, czy bardzo u nas ostatnio popularnych reportaży literackich.

**Ma Pan jakichś swoich ulubionych współczesnych pisarzy?**

Czytam przede wszystkim wszelkie gazety, a w wolnym czasie specjalistyczne książki w różnych językach. Polecam książkę filozofki Terezy Matějčkovéj *Hegla fenomenologia świata* (Hegelova fenomenologie světa) i filozofa Tomáše Machuly *Tomasz i jego sumy* (Tomaš a jeho sumy) o Tomaszu z Akwinu. Historyk Jiří Suk w zbiorze esejów *Szczęśliwe jutro, koszmarnie wczoraj* (Šťastné zítřky, úzkostné včerejšky) ciekawie analizuje czeską powojenną historię, podobnie jak prozaik Petr Stančík w powieści *Praworządny: ogłaszające przedawnienie* (Pravomil: Ohlášující promlčení). A na pograniczu czesko-polskim, w Karwinie, powstała saga historyczna Karin Lednickiej *Krzywy kościół* (Šikmý kostel). W czeskiej literaturze każdy znajdzie coś dla siebie.

**Całą rozmowę publikujemy na stronie internetowej [bookfairs.mzk.cz/warsaw](http://bookfairs.mzk.cz/warsaw)**



# PRZEDSTAWIAMY AUTORÓW + ANKIETĘ

**1. Czym są dla Pani/Pana takie imprezy jak Targi Książki w Warszawie, na których introwertyczny poeta spotyka się z przebranym fanem fantasy? Czy takie spotkanie z innymi pisarzami, tłumaczami, czytelnikami i „ludźmi od literatury” może mieć jakiś bezpośredni wpływ na Pani/Pana twórczość?**



Zdjęcie: David Konečný

## Michal Ajvaz

Prozaik, eseista, tłumacz i znawca realizmu magicznego. Zadebiutował w 1989 roku zbiorem wierszy *Morderstwo w hotelu Intercontinental* (2005; *Vražda v hotelu Intercontinental* 1989). Jego twórczość naznaczona jest elementami postmodernistycznej imaginacji, przeplatających się narracji i filozoficzno-lingwistycznych refleksji. Wśród jego najpopularniejszych powieści wymienić można *Inne miasto* (2005; *Druhé město* 1993) czy *Podróż na Południe* (2016; *Cesta na jih* 2008). Ostatnio ukazała się w Czechach jego powieść *Města* (2019). Jest laureatem nagrody Magnesias Litera oraz Nagrody im. Jaroslava Seiferta.

1. Z człowiekiem, który lubi fantasy, porozmawiałbym o *Władcy pierścieni*, *Silmarillionie*, albo *Grze o tron*; mam nadzieję, że by mu nie przeszkadzało, że ja się nie przebrałem. Spotkania na targach książki czy festiwalach nie mogą mieć wpływu „bezpośrednio” na twórczość, ale mogą na nią oddziaływać tak, jak oddziałują wszystkie spotkania z ludźmi, zwierzętami, krajobrazami, rzeczami i książkami: w ten sposób, że zmieniają się w element składowy doświadczenia, z którego rodzi się literatura. 2. Sądzę, że większość ludzi żyje w kilku światach. W ostatnim czasie staję się wciąż bardziej mieszkańcem jednego z moich światów: świata Europy Środkowej. Jest to świat, który rozciąga się mniej więcej między Salzburgiem a Lwowem i między Triestem a Warszawą (albo może raczej Leoncinem, żeby w granicach tego imperium znalazło się również miejsce urodzenia Isaaca Bashevisa Singera). Jednak ważniejszy niż geograficzne określanie granic jest jednolity ton, który można usłyszeć w dziełach, które powstają w tym rejonie, ton, który jest przeważnie raczej przytłumiony i z którego pobrzmiwa nieufność wobec idei i ideologii oraz poczucie absurdu... Jest to świat, którego mieszkańcami są Franz Kafka, Karl Kraus, Joseph Roth, Jaroslav Hašek, Bruno Schulz, Witold Gombrowicz, Sándor Márai...



Zdjęcie: Marta Režová

## Bianca Bellová

Tłumaczka i prozaiczka. Zadebiutowała w 2009 roku powieścią *Sentimentální román*. W swojej prozie porusza zarówno tematy osobiste, jak i wątki historyczne. Największy sukces odniosła jej powieść *Jezioro* (2018; *Jezero* 2016), która stała się bestsellerem, zdobyła nagrodę Magnesias Litera w kategorii Książka Roku oraz Nagrodę Literacką Unii Europejskiej (obie w 2017 r.). Jej najnowszą publikacją jest wydany w tym roku zbiór opowiadań *Tyhle fragmenty*.

1. Wszystko, co tylko wyrwie autora z komfortu jego gabinetu, może być dla niego istotne, przewrotowe i inspirujące, chociaż z samym procesem pisania ma to niewiele wspólnego. Dla mnie osobiście takie targi są raczej jedną z wyjątkowych okazji do spotkania z moimi wydawcami, a przede wszystkim z tłumaczami. W tym miejscu chciałabym wspomnieć o mojej polskiej tłumaczce, Annie Radwan-Żbikowskiej i o jej pieczołowitym przekładzie mojej książki, który przyniósł nam obu wspólną nominację do finału polskiej nagrody literackiej Angelus. Przecież tłumacze to są ludzie, którzy z moimi tekstami spędzili miesiące; im lepiej się poznamy i im dłużej ze sobą porozmawiamy, tym lepiej możemy się później nastroić na tę samą falę, co jest zawsze z wielką korzyścią dla dobrego przekładu. Choć z pewnością wszyscy doskonale znają świetne wrocławskie wydawnictwo Afera, muszę tu jeszcze raz podkreślić, jak ciężką, wspaniałą i nieocenioną pracę wykonuje. A poza tym, jako zatwardziała introwertyczka, unikam wszelkich tłumnie odwiedzanych miejsc i boję się ludzi.

**2. Czy uważa się Pani/Pan za pisarza środkowoeuropejskiego? Czy istnieje wspólny mianownik mentalny, historyczny albo kulturowy między Czechami a Polakami? A może czymś się różnimy? Czy czeska literatura może być dla polskiego czytelnika w jakimś sensie „egzotyczna”?**

2. To powinni definiować raczej czytelnicy i literaturoznawcy. (Prawdę mówiąc kilka razy zdarzyło mi się, że na różnych zagranicznych spotkaniach organizatorzy, prowadzący, a nawet moi wydawcy prezentowali mnie jako pisarkę wschodnioeuropejską). Pewne wspólne doświadczenia historyczne polegające na braku wolności czy sąsiedztwie z wrogimi mocarstwami, w mentalności Polaków i Czechów z pewnością rezonują, chociaż uważam, że mają różne tonacje. Ale mimo to bardzo mi schlebia i czuję się wzruszona tym, że polscy czytelnicy mnie rozumieją. Polska jest jednym z krajów, w których moje książki spotkały się z największym zrozumieniem.



Zdjęcie: David Konečný

## David Böhm

Artysta plastyk, ilustrator oraz autor literatury dziecięcej. Jego najgłośniejszą książką stał się zbiór współczesnych bajek afrykańskich *Milczenie hipopotama* (2021; *Ticho hrocha* 2009), który zdobył tytuł Najpiękniejszej Książki 2009 Roku oraz Złotą Wstęgę za szatę graficzną (2009). Wśród wyróżniających się oryginalnym opracowaniem graficznym oraz nowatorskim podejściem książek jego autorstwa wymienić można także wydany razem z poetą Ondřejem Buddeusem utwór *Hlava v hlavě* (2013), prozę *A jako Antarktida: Pohled z druhé strany* (2019) czy „harmonijkę” zatytułowaną *Tvary a patvary* (2019), która powstała we współpracy z innym cenionym artystą plastykiem i ilustratorem, Jiřím Frantą.

1. Spotkaniem międzysrodowiskowym. Nigdy z góry nie wiem, co na mnie zrobi wrażenie. 2. Bez wątplenia istnieją wspólne mianowniki, ale ja nieszczególnie wierzę w koncepcję narodów. Mogę się wydawać egzotyczny mojemu sąsiadowi, a za to z kimś z drugiej półkuli znaleźć braterskie porozumienie.



Zdjęcie: Vratislav Hnátek

## Pavel Čech

Malarz, autor komiksów oraz autorskich książek dla dzieci. Do najpopularniejszych jego publikacji należy nostalgiczna ilustrowana powieść *Tajemství ostrova za prkennou ohradou* (2010), a także komiksy *Velké dobrodružství Pepíka Střechy* (2012) i *Tajemná krabička* (2019). Pavel Čech to autor uhonorowany wieloma nagrodami, m.in. Magnesias Litera, czy komiksowymi Muriel i Złota Wstęga.

1. Wpływ na twórczość ma chyba wszystko, a spotkanie z innymi pisarzami czy ich dziełami, i to jeszcze w mieście, w którym nigdy wcześniej nie byłem, może być inspirujące z wielu powodów. 2. Nie mam dostatecznych informacji i wiedzy, żebym mógł odpowiedzieć na to pytanie. Raczej intuicyjnie, niż na podstawie jakichś faktów jestem przekonany, że nasze narody mają wiele wspólnego i podobne poglądy na wiele spraw. Nie wiem również, za kogo się uważam. Pisarz środkowoeuropejski? To już raczej mały chłopiec, który lubi się dziwić i odczuwać zachwyt i uważać to za wielki dar.



Zdjęcie: Tobias Bohm

## Radka Denemarková

Tłumaczka z niemieckiego, publicystka, prozaiczka. Zadebiutowała książką poświęconą twórczości reżysera Evalda Schorma *Sám sobě nepřitelem* (1998). Znaczącym echem odbiła się również jej monografia *Smrt, nebudeš se báti aneb příběh Petra Lébla* (2008). Jednak sławę przyniosły jej przede wszystkim powieści, szczególnie *Pieni-dze od Hitlera* (2008; *Peníze od Hitlera* 2006). Charakterystyczna dla autorki neurotyczna wręcz siła wyrazu i ekspresyjny język obecne są również w jej najnowszej powieści *Hodiny z olava* (2018). Jest laureatką szeregu nagród, w tym również nagrody Magnesias Litera.

1. W dzisiejszym świecie takie miejsca stają się oazami humanizmu. Nigdy nie wiemy, co będzie miało na nas wpływy. Któregoś razu w Niemczech czytałam publiczności fragmenty książki *Pieni-dze od Hitlera*. Jeden pan z widowni zapytał mnie, kiedy wreszcie czeska strona wypłaci odszkodowania Niemcom wypędzonym po drugiej wojnie światowej. Tłumaczyłam mu, że jestem pisarką, a z takim pytaniem powinien zwrócić się do polityków. Rozumiałam jego emocje, pochodził z rodziny wypędzonych. On jednak nadal naciskał. Nie chciałam być niegrzeczna, dlatego spontanicznie zmieniłam temat. Powiedziałam: „Mnie raczej interesuje, kiedy wreszcie wypłaci się odszkodowania kobietom gwałconym przez żołnierzy wszystkich armii”. Zaskoczony odpowiedział: „Ale przecież one były tylko zgwałcone”. To słowo „tylko” zostało we mnie jak nóż wbity w plecy. I o tym „tylko” napisałam książkę *Przyczynek do historii radości*. Opowiada o przemocy seksualnej wszech czasów i perspektyw i nawiązuje do *Labiryntu świata i rajusaerca* Jana Amosa Komeńskiego.

2. Jeżeli już mam używać jakichś określeń, to czuję się pisarką europejską. Społeczeństwo ma wiele twarzy i ukrywa wieloznaczność ludzkich czynów. Na Europę długo miała wpływ płatanina przeszłości, pozostałości krzywd, nierównowagi sił, zbiorowych sprawców i zbiorowych ofiar, a populizm ostatnich lat jest stanowiskiem politycznym, które dostosowuje się do większościowych emocji, przesądów, czy obaw obywateli i wykorzystuje je do zdobycia władzy poprzez manipulację obiecując łatwe i szybkie rozwiązanie wszystkich problemów. Na naszych terenach bolesne wydarzenia historyczne organicznie łączą się z tradycyjną ironią i autoironią, poczuciem absurdu i czarnym humorem. Polską mentalność rozumiałam dzięki sztuce Stanisława Wyspiańskiego *Wesele*. Ten tekst w roku 1901 wywołał skandal, został sfilmowany przez Andrzeja Wajdę, a w Pradze wystawił go na przykład Petr Lébl (w teatrze amatorskim w 1989 roku, a w 1998 w Teatrze Na zábradli). Spójrzeć na czeską mentalność z polskiego punktu widzenia pomagają mi Mariusz Szczygieł, Mariusz Surosz, świetne tłumaczki Olga Czernikow i Agata Wróbel oraz bohemista Michał Kunik...



Program towarzyszący



Zdjęcie: CzechLit

## Milan Děžinský

Poeta, z zawodu nauczyciel i tłumacz z angielskiego. Już w 2004 roku otrzymał nominację do nagrody Magnesias Litera za zbiór wierszy *Slovník noci* (2003). Samą nagrodę zdobył dopiero w 2018 roku za tomik *Obchodzenie wyspy* (2021; *Obcházení ostrova* 2017). Milan Děžinský wykorzystuje tradycyjnie pojęte obrazy poetyckie – zarówno z akcentami liryki przyrody, jak i wątkami cywilizacyjnymi. To twórca o profilu intelektualisty, którego wiersze przeniknięte są nieustanną refleksją nad egzystencją. W zeszłym roku ukazał się w Czechach jego zbiór wierszy *Hotel po sezóně* (2020).

1. Mówią o mnie „introwertyczny poeta” i mają rację. Lepiej czuję się w lesie albo nad rzeką, niż na takich imprezach, gdzie witam z radością każdy cichy krok. Ale mimo to uważam, że należy poświęcić trochę tej swojej introwertyczności, bo często bywa to przyjemne, a festiwal jest okazją pozwalającą spotkać ludzi nadających na tej samej fali i porozmawiać na mój ulubiony temat, jakim jest pisanie. 2. Tak. Mamy więcej wspólnego, niż tego, co nas dzieli. Mimo że można to powiedzieć o dwóch osobach z każdego miasta naszej planety, to uważam, że między Czechami a Polakami istnieje duża przychylność, pochodząca ze wspólnej doli socjologicznej, geograficznej i historycznej. Kiedy podczas podróży zagranicznych spotykam Polaków, mam nieprzepartą chęć porozumiewawczo puszczać do nich oko. Powiedziałbym wręcz, że Polacy odkryli czeską prozę i czytają ją bardziej ochoczo niż Czesi polską. Ale myślę, że dla Polaków wciąż egzotyczna jest współczesna czeska poezja. W tej dziedzinie muszą jeszcze sporo nadrobić, podobnie jak my musimy sporo nadrobić w innych obszarach polskiej kultury.

## Petr Hruška

Historyk literatury i poeta. Zadebiutował w 1995 roku tomem wierszy *Mieszkalne niepokoje* (2011; *Obyvatel niepokoje* 1995). Jego poetyka wyrasta ze specyficznych industrialnych klimatów regionu ostryawskiego, poeta wykorzystuje motyw cywilizacyjny, wyróżniając się wrażliwością na szczegóły i cechy społeczne, ale też wewnętrzną walką. Wybitnym dziełem jest jego zbiór *Darmaty* (2017; *Darmata* 2012). Jest również autorem dwóch wyjątkowych monografii czeskich poetów: *Někte tady. Český básník Karel Šiktanc* (2010) oraz *Daleko do něčeho: Básník Ivan Wernisch* (2019). Jego ostatni zbiór poezji nosi tytuł *Nikde není řečeno* (2018). Jest laureatem Państwowej Nagrody Literackiej oraz innych nagród. W 2020 roku ukazał się zbiór krótkich utworów beletrystycznych i publicystycznych jego autorstwa, zatytułowany *V závalu*.

1. Spotkanie człowieka z człowiekiem jest zawsze nieprzewidywalnym i wyjątkowym wydarzeniem, do którego może dojść wszędzie, nawet na targach książki, chociaż akurat tam zachodzi większe prawdopodobieństwo, że człowiek rozminie się z tłumem... Ale możliwość jest, jednak nigdy nie wiemy, co się z takiego spotkania narodzi. Właściwie dlaczego nie miałyby to być wyjątkowa inspiracja, zasadniczy wpływ na twórczość, zapas spowodowanego „nadmiarem” literatury, czy wręcz przeciwnie – przyjaźń albo miłość na całe życie? A poza tym takie targi wywołują też efekt higieniczny: im więcej książek i pisarzy zobaczę w jednym miejscu, tym bardziej wzrasta moja determinacja, żeby pisać i publikować tylko to, co jest dla mnie rzeczywiście nieodzowne. 2. Postrzegam siebie jedynie jako kogoś, kto pisze po czesku. Ale czuję, że istnieje wiele wspólnych mianowników między Czechami a Polakami – jest ich strasznie dużo, od niebezpiecznej, a zarazem ekscytującej bliskości Rosji, aż po ciągoty do alkoholizmu (co jest właściwie tym samym). Ale zarazem jest między nami wiele różnic. Polska literatura (wbrew silnemu wpływowi katolicyzmu na społeczeństwo) ma odwagę nieunikania tragicznych tematów, potrafi przedstawić życie człowieka w całej jego okrutnej i diabolicznej niezrozumiałości. Czeska kultura (wbrew silnemu wpływowi ateizmu na społeczeństwo) z kolei łaknie szybkich i pocieszających point, które pogodzą czytelnika z życiem i zapewnią go, że jest piękne. Dobrze, że jesteśmy sąsiadami.



Zdjęcie: Ondřej Lipár

## Petra Hůlová

Prozaiczka, publicystka, absolwentka m.in. mongolistyki, zadebiutowała powieścią *Czas czerwonych gór* (2007; *Paměť mojí babičce* 2002), w której czytelnik przenosi się właśnie do Mongolii. Autorka wykorzystuje szeroką gamę środków stylistycznych, zachwyca kreatywnym słowotwórstwem i prowokacyjnym doбором tematyki. Do jej najpopularniejszych utworów prozatorskich zaliczyć można powieści *Čechy, země zaslíbená* (2012), *Strážci občanského dobra* (2010) czy *Macocha* (2017; *Macocha* 2014). Jej najnowsza powieść nosi tytuł *Zlodějka mého táty* (2019). Otrzymała kilka nagród, w tym Nagrodę im. Jiřígo Orteny oraz Magnesias Litera.

1. Najważniejsze jest, że spotkamy się osobiście. Pisanie to czynność samotnicza, a jeżeli dojdzie do jakiegś festiwalowej debaty online, to jest to bezwartościowe. Jestem przekonana, że taka forma spotkania nie interesuje również czytelników. Spotkania z ludźmi uważam za jedną z podstawowych potrzeb nie tylko swoich, ale generalnie ludzkich, dlatego takie spotkania mają wpływ nie tylko na moją twórczość, ale bez tego by jej w ogóle nie było. A „ludzie od literatury” są tacy sami jak wszyscy inni. 2. Tak. Z całą pewnością postrzegam siebie jako środkowoeuropejkę. Warszawę uważam za stolicę Europy Środkowej, a polski powinien być językiem używanym zamiast angielskiego. Marzę o wspólnym państwie. Nas, wiecznie ironizujących i prześmiewczych, polska dusza wzbogaciłaby światowską istnieniem wymiaru metafizycznego, a my Czesi byśmy z kolei nauczyli Polaków nie traktować wszystkiego tak śmiertelnie poważnie. No i inne kraje Unii traktowałyby nas poważniej.





Zdjęcie: Tomáš Vodňanský

## Galina Miklínová

Reżyserka, twórczyni filmów animowanych, ilustratorka. Począwszy od wydanej w 2001 roku książki *Pavouček Pája* współpracuje z Pavlem Šrutem, co zaowocowało trylogią powieściową dla dzieci o Niedoparkach oraz nakręconym na jej motywach pełnometrażowym filmem animowanym. Jako ilustratorka współpracowała też z wieloma innymi wybitnymi czeskiimi pisarzami, takimi jak Radek Malý, Petr Stančík, Alena Mornštajnová czy Eva Papoušková. Zdobyła cały szereg nagród filmowych i literackich, w tym również tytuł Najpiękniejszej Książki 2004 Roku.

1. To zależy od charakteru poety i przebrania fana. Mogą i mają. Wizualnie zapisuję ich sobie w pamięci, a później nieoczekiwanie się stamtąd wydobywają, kiedy szukam odpowiedniej postaci.
2. Ilustracje są zrozumiałe ponad granicami, w związku z czym uważam się za autorkę, która jest powiązana z najlepszymi czeskimi pisarzami wydającymi książki w Europie Środkowej i poza nią. Polacy lubią naszą literaturę, moje osobiste doświadczenia to wydanie *Niedoparków* w Polsce w znakomitym tłumaczeniu Julii Różewicz, co już zapewnia sukces. Ta historia, zarówno w formie książkowej, jak i filmowej, spodobała się Polakom. Oni podziwiają specyficzny czeski humor i oryginalność, co trylogia o niedoparkach zapewnia.



Zdjęcie: Vlastimil Vík

## Alena Mornštajnová

Prozaiczka i tłumaczka z angielskiego. Zadebiutowała w 2013 roku powieścią *Pusta mapa* (2020; *Slepá mapa* 2013). Jej przywołująca dramatyczne wydarzenia historyczne powieść *Hana* (2019; *Hana* 2017) stała się literacką sensacją. Jest również autorką popularnej książki dla dzieci *Strašidýlko Stráša* z ilustracjami Galiny Miklínovej. W powieści *Tiché roky* (2019) ponownie analizuje subtelne międzyludzkie dramaty na tle historii. Jest laureatką nagrody Czeska Książka. Ostatnio ukazała się jej najnowsza powieść *Listopad*, w której do głosu dochodzą alternatywne wersje wydarzeń roku 1989.

1. Jeżeli chodzi o targi książki, to lubię w nich właśnie tę różnorodność. Pisanie to praca samotnicza, dlatego z radością przyjmuję każdą okazję do spotkania z ludźmi, których interesuje literatura i książki w każdej postaci. Takie spotkania bywają, jeżeli nie inspirujące, to przynajmniej pokrzepiające.
2. Mieszkam całe życie na Północnych Morawach, gdzie od zawsze Polska i polska kultura była i jest dla nas bliska. Łączy nas nie tylko geografia, ale też podobny język i historyczne doświadczenia. Piszę o więziach rodzinnych, na które wpływają czynniki wewnętrzne i zewnętrzne, czyli również wydarzenia historyczne i losy regionu środkowoeuropejskiego. Jestem przekonana, że choć każdy naród ma swoje specyficzne cechy, to ludzie są wszędzie tacy sami, a jeżeli czymś się różnią, to chcą o tym wiedzieć więcej, lepiej się poznać i zrozumieć nawzajem. Jednym ze sposobów, jak to zrobić, jest czytanie książek o życiu w innych krajach. Dzięki temu odbiorca sam oceni, co ludzie, czy regiony mają wspólnego, a czym się różnią.



Zdjęcie: Jaroslav Jiříčka

## Iva Procházková

Dramatopisarka i prozaiczka. Zadebiutowała w 1981 roku książką dla dzieci *Komu chybi kolečko?* W 1983 roku wyjechała z kraju, a jej następna książka ukazała się już w wydawnictwie emigracyjnym Sixty-Eight Publishers. Jest autorką wielu nagradzanych w kraju i zagranicą książek dla dzieci i młodzieży, takich jak *Pět minut před večeří* (1996), *Soví zpěv* (2017) i wiele innych. Z jej książek dla dorosłych największy sukces odniosły historia z czasów pandemii *Tanec trošečníků* (2005) oraz powieść poruszająca temat stosunków międzyludzkich *Otcové a bastardi* (2007). Jej najnowszy utwór nosi tytuł *Nekompromisně*

(2019). Jest laureatką wielu nagród, takich jak (zdo-byta kilkakrotnie) Złota Wstęga, Magnesia Litera czy niemiecka Nagroda im. Friedricha Gerstäckera.

1. Dwa razy zostałam zaproszona na targi książki do Frankfurtu i nie wypadało mi odmówić. Niestety, nie były to wzbogacające doświadczenia. Miałam wrażenie, że znalazłam się w ogromnym centrum handlowym, w którym ze wszystkich stron atakują mnie książki, a każda jest podobno oryginalna, fascynująca, znakomita, porywająca i warta przeczytania. Czułam się tą lawiną literatury kompletnie przytłoczona i traciłam ochotę na to, żebym sama coś do tego wszystkiego dorzucała. O wiele bardziej lubię targi książki w mniejszym formacie, na które przychodzi dużo młodych ludzi i wystarcza czasu na spotkania z czytelnikami, z innymi pisarzami i z tłumaczami. Takie są targi w Lipsku, Pradze, Wiedniu, a także, jak mnie wiele osób zapewniało, w Warszawie. Przyjechałam tu po raz pierwszy i jestem ciekawa, jakie wrażenia stąd wywozję.
2. Nie jesteśmy dużym narodem, tak samo przestrzeń czeskiej kultury nie jest jakoś wielka. Za to przyjmujemy – i zawsze przyjmowaliśmy, nawet w czasach socjalizmu, gdy było to wyjątkowo skomplikowane – wpływy z zewnątrz, które przerabiamy na swoje podobieństwo. I to często z dużą dozą oryginalności. Ale fundament, czyli tematy wspólne z innymi Europejczykami, pozostają wyraźne. Ponieważ moja rodzina przez dość długi czas mieszkała w Austrii i w Niemczech, miałam możliwość przekonać się, że moje książki interesują czytelników również poza Czechami. W Polsce ukazało się kilka z nich, a sądząc z reakcji, zostały dobrze przyjęte. Nie powiedziałabym, że czeska literatura jest dla Polaków egzotyczna, ale mówię o nas dużo. A skoro my chętnie dowiadujemy się czegoś głębszego i intymniejszego o swoich sąsiadach, niż nagie komunikaty gazetowe albo statystyki, nie wątpię, że tak samo jest z drugiej strony. Opowieści to znakomite ścieżki prowadzące do poznania. Inicjacyjne. Kiedy byłam dzieckiem, jednym z moich ulubionych pisarzy był Jan Brzechwa. Jego talent i wyobraźnia otworzyły moją własną walizkę z fantazją twórczą. Bardzo bym się ucieszyła, gdyby ktoś z moich książek wyświadczyła podobną przysługę jakiemuś polskiemu czytelnikowi, albo nawet przyszłemu pisarzowi.



Zdjęcie: Peter von Felbert

## Jaroslav Rudiš

Dramatopisarz i prozaik. Zadebiutował prozą *Niebo pod Berlinem* (2007; *Nebe pod Berlínem*, 2002). Jego utwory wyróżniają się charakterystycznym klimatem miejsko-rockowej melancholii. Największy sukces odniosły powieść *Koniec punku w Helsinkach* (2013; *Konec punku v Helsinkách* 2010) i nowela *Aleja Narodowa* (2016; *Národní třída* 2013). Wraz z Jaromírem Švejdílkem jest autorem trylogii komiksowej *Alois Nebel* (2007; *Alois Nebel* 2003). Jego najnowsza powieść pt. *Czeski Raj* (2020; *Český ráj* 2018) powstała na podstawie popularnego dramatu jego autorstwa *Čekání na konec světa*. Był wielokrotnie nagradzany, między innymi Nagrodą im. Jiřígo Orteny czy Magnesia Litera.

1. Dla mnie spotkania z czytelnikami są absolutnie najważniejszą częścią tej pracy. Przecież nikt nie pisze tylko dla siebie. To jest zawsze inspirujące. Na takich spotkaniach dostawałem mnóstwo podpowiedzi, gdzie warto pojechać pociągami. Albo fascynujących opowieści. Albo piw. Albo starych rozkładów jazdy do mojej kolekcji związanej z Aloisem Neblem.
2. Tak. Ta część Europy mnie bardzo interesuje. Łączy mi się jakoś z mapą kolejową Austro-Węgier, która wisi u mnie nad biurkiem, chociaż obejmuje tylko część dzisiejszej Polski. Lubię według niej podróżować, na przykład do Krakowa. Ale w Polsce i tak bywam bardzo często. Z Berlina, gdzie teraz mieszkam, mam blisko do Poznania, ale też na północny wschód, do Gdańska. Moja czeska literatura ma w Polsce wielu czytelników, co mnie bardzo cieszy.



Zdjęcie: Petr Machan

## Marek Šindelka

Poeta i prozaik. Zadebiutował w 2005 roku zbiorem poezji *Strychnin a jiné básně*. Z zainteresowaniem spotkały się też jego błyskotliwe stylistycznie opowiadania zebrane w tomie *Zostańcie z nami* (2016; *Zůstaňte s námi* 2011). Jest jednym z twórców komiksu kryminalnego *Svatá Barbora* (wraz z Vojtěchem Maškem i Markiem Pokorným), natomiast w dziedzinie prozy jako ostatnia ukazała się

w Czechach jego poruszająca powieść *Únava materiálu* (2016). Jest laureatem nagrody Magnesia Litera oraz Nagrody im. Jiřígo Orteny.

1. Prawdopodobnie może mieć wpływ na twórczość. Podobnie jak siedzenie w domu i gapienie się w ścianę. Poza tym bawią mnie spotkania z fanami cosplay (przeważnie bardziej niż spotkania z poetami).
2. Odpowiadając na pierwsze pytanie (a właściwie również i na te następne): chyba niestety tak, nie da się tego uniknąć. Jeżeli chodzi o recepcję czeskiej literatury w Polsce, to obawiam się, że jest postrzegana (razem z czeskim filmem) jako skansen wszelkiego rodzaju dziwactw. Ja osobiście czam się kierować znakomitą radą pewnego brytyjskiego ekonomisty (choć to mógł być równie dobrze piłkarz, nie jestem pewien, bo czytałem to gdzieś w rozrastającej się mediasferze), którego zapytano, co Czesi powinni zrobić, żeby osiągnąć światowy rozgłos, a on odpowiedział: przede wszystkim wziąć karabin i zastrzelić Szwajka.



Zdjęcie: Lenka Hatašová

## Kateřina Tučková

Kuratorka i prozaiczka. Zadebiutowała w 2006 roku powieścią miłosną *Montespaniáda*. W swej kolejnej powieści *Wypędzenie Gerty Schnirch* (2019; *Vyhnání Gerty Schnirch* 2009) zaprezentowała prozę historyczną, opartą na skrupulatnych badaniach i wywiadach ze świadkami wydarzeń. Następnie ukazały się *Boginie z Žitkovce* (2014; *Žitkovské bohyně* 2012) przedstawiające kulturę znachorek z Białych Karpat nazywanych „boginiami”. Obie powieści doczekały się udanych ekranizacji. Autorka uhonorowana została szeregiem nagród literackich, w tym również Nagrodą im. Josefa Škvoreckiego czy Magnesia Litera.

1. Każde targi książki czy festiwal literacki to dla mnie mile widziana okazja do opuszczenia mojej pustelni i spotkania się z ludźmi, którzy mają podobne zainteresowania. Nie mogę się doczekać rozmów z innymi pisarzami i tłumaczami, spotkań z czytelnikami, nowych książek, które przy takich okazjach miewają premiery. Bawią mnie dekoracje targowego zamieszania, skupiska słuchaczy na spotkaniach z autorami, kolejki łowców autografów, a fani w kostiumach swoich ulubionych komiksowych bohaterów mnie dosłownie rozanielają, mimo że przeważnie nie mam pojęcia, jaka postać mnie właśnie mija. Ale strasznie się cieszę, że słowo pisane wciąż potrafi wzbudzić w ludziach chęć tworzenia tak żywej atmosfery na akcjach tego typu. Również mojej pracy – tym niekończącym się godzinom spędzonym w samotności – to nadaje sens.
2. Tematy, które poruszam w moich książkach, pochodzą z niedawnej historii Czech, czy Czechosłowacji, czyli są już z samej swojej geopolitycznej istoty środkowoeuropejskie. Opisuję w nich doświadczenia, które Czesi mają wspólne z większością mieszkańców krajów postkomunistycznych, czyli również z Polakami – analizuję indywidualne losy druzgotane przez wielkie wydarzenia historyczne, jak druga wojna światowa, pełne przemocy wypędzenie czeskich Niemców czy prześladowania z czasów komunizmu. Takie doświadczenia są bez wątpienia wspólnym mianownikiem między naszymi krajami. Ale nie odważę się zgadywać, jakie oczekiwania mają polscy czytelnicy wobec czeskiej literatury, co może im się wydać interesujące czy egzotyczne – choć jesteśmy sąsiadami, odnoszę wrażenie, że kontakty między czeską a polską kulturą nie są jakoś szczególnie intensywne, wydaje mi się, że raczej przeciwnie. Szkoda. Może te targi książki będą okazją, żeby to naprawić.

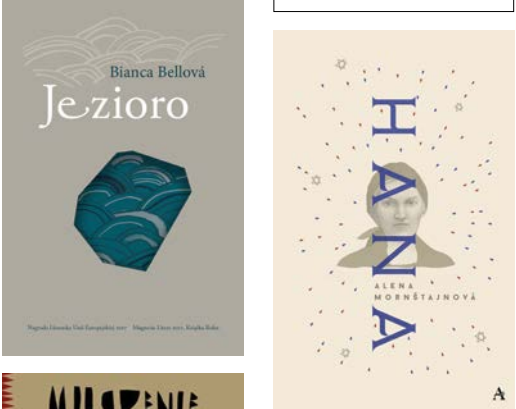
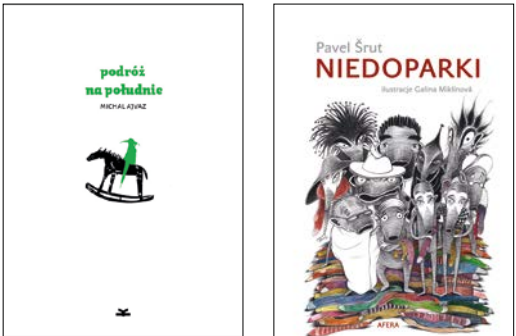


Zdjęcie: Ondřej Němec

## Michael Žantovský

Tłumacz, pisarz, dyplomata (ambasador w USA, Izraelu i Wielkiej Brytanii), rzecznik prasowy prezydenta Václava Havla, z zawodu psycholog. Tłumaczy przede wszystkim z języka angielskiego, głównie współczesną prozę i dramat, również literaturę faktu, ale też na przykład opowiadania i filmy Woody'ego Allena, o którym napisał książkę. Z języka hebrajskiego przetłumaczył powieść autobiograficzną Amosa Oza *Opowieść o miłości i mroku*. Jako autor odniósł sukces wydając szpiegowski thriller utrzymany w tonie noir *Ochlazenie* (*Ochlazení* 2016), w którym zajmuje się tematem kryzysu energetycznego i sporów między Europą a Rosją. Jednak najwybitniejszym dziełem Žantovskiego jest bez wątpienia biografia Václava Havla *Havel* (2014), którą spomiędzy licznych książek o Havlu wyróżnia unikalne połączenie

dwóch sposobów patrzenia na postać pierwszego czeskiego prezydenta: spojrzenie bliskiego przyjaciela i obiektywnego obserwatora. *Havel* Žantovskiego, pierwotnie napisany po angielsku i przetłumaczony przez autora na czeski, został przetłoczony na kilkanaście języków i stał się bestsellerem w Czechach i zagranicą. Do havlowskiego tematu powrócił Žantovský wydając książkę kucharską złożoną z przepisów wymyślonych przez prezydenta: *Havel od kuchni* (Kančí na daňčím: Kuchařka Václava Havla 2019). Jest to jednocześnie dokument czasów komunizmu i transformacji, ukazujący Václava Havla od bardziej prywatnej strony. Michael Žantovský będzie jednym z gości honorowych Targów Książki w Warszawie. Tuż przed Targami, we wtorek 7.9.2021 wystąpi w Instytucie Reportażu prezentując biografię Havla i polskie wydanie książki *Havel od kuchni*. Towarzyszyć mu będą tłumacz Andrzej Jagodziński i tytułarny ambasador czeskiej książki Mariusz Szczygieł.





### Rozmowa

Tomáš Kubiček

Dyrektor Biblioteki Ziemi Morawskiej

**Cały świat ma za sobą trwający ponad rok covidowy kryzys. Różne państwa stosowały różne strategie w walce z epidemią. Jak ocenia Pan czeskie wysiłki, zwłaszcza jeśli chodzi o funkcjonowanie literatury? Czy ta wyjątkowa sytuacja przyniosła nam może coś pozytywnego? Czy też kultura została odstawiona na drugi, albo jeszcze dalszy tor i tylko się czekało, kiedy minie katastrofa?**

Wydaje mi się, że, paradoksalnie, w czasie epidemii społeczna pozycja kultury, a co za tym idzie, również i literatury, wzrosła. Jeżeli obejrzymy się za siebie, zobaczymy, że nigdy tyle się o niej nie mówiło. Myślę, że najlepszym dowodem na jej siłę jest to, jak szybko pisarze i pisarki znaleźli i zaakceptowali nowe kanały komunikacyjne, jak zamknięcie księgarni i paraliż rynku książki wywołał gorące debaty i solidarność oraz ujawnił głód książki, czyli podstawową i bezwarunkową potrzebę czytania, jak informacje o odwoływaniu międzynarodowych targów książki i festiwalu wywoływały smutek, który jednak nie przemieniał się w rezygnację, ale w planowanie i testowanie nowych narzędzi międzynarodowej wymiany literackiej. Gdyby wszyscy czekali, aż katastrofa minie, byłby to dla życia kulturalnego o wiele brutalniejszy cios. Proszę zauważyć, że przez cały czas kwarantanny był wysoki popyt na literaturę, zresztą jeżeli przyjrzymy się osiągnięciom przemysłu księgarskiego z tego okresu, stwierdzimy, że te liczby są o wiele wyższe niż zakładano. W związku z tym możemy ostrożnie skonstatować, że dzięki zainteresowaniu czeskiej publiczności kultura, a wraz z nią i literatura, wyjdą z kwarantanny wzmocnione.

**W dzisiejszych czasach biblioteka to nie tylko „magazyn książek ze stanowiskiem do wypożyczania”. Co właściwie robi instytucja tak znacząca jak Biblioteka Ziemi Morawskiej? W jaki sposób wspiera życie książki i literatury?**

Biblioteka jest przede wszystkim częścią żywej kultury. Gdyby tak nie było, byłaby archiwum, muzeum albo regałem z książkami. Jeżeli kiedyś była „magazynem książek ze stanowiskiem do wypożyczania” albo sprawiała takie wrażenie, to znaczy, że gdzieś po drodze zapomniała o celu swojego istnienia. My w Bibliotece Ziemi Morawskiej nie zapominamy. Samo wyliczenie naszej działalności byłoby długie i męczące. Powiem tylko ogólnie,



Zdjęcie: David Mitaš

nie, że nasza biblioteka jest bez wątpienia ważną częścią narodowego i lokalnego życia kulturalnego, że jest cenionym elementem kształcenia ustawicznego szerokich warstw społeczeństwa – czyli nie tylko bibliotekarzy, poza tym wspiera rozwój życia obywatelskiego, a ponadto jest wiarygodnym źródłem informacji i instytucją badawczą, która oprócz tego spełnia obowiązek ochrony czeskiej pamięci słowa pisanego, a co za tym idzie, również pamięci społeczeństwa.

**Jak zmieniła się Biblioteka Ziemi Morawskiej wraz z nadejściem ery digitalizacji?**

Wraz z Biblioteką Narodową, która również podlega Ministerstwu Kultury, przeprowadzamy realizację programu digitalizacji narodowego księgozbioru. Oznacza to nie tylko pojawienie się nowej formy magazynowania zawartości bibliotek, ale przede wszystkim rozwój nowych narzędzi pozwalających na ich udostępnianie, a także ustanawiania relacji w branży zajmującej się książką. Pandemia pokazała, że czeskie biblioteki były pod tym względem bardzo dobrze przygotowane. Dzięki umowie ze Związkiem Czeskich Wydawców i Księgarzy oraz Dilią, czyli agencją, która zajmuje się ochroną praw autorskich, udało się w niewiarygodnie krótkim czasie po zamknięciu bibliotek i szkół zapewnić dostęp do całej bazy zdigitalizowanych publikacji. Tylko dzięki temu wiele osób mogło nadal prowadzić badania naukowe czy zdalne nauczanie. O naszym sukcesie świadczy też fakt, że liczebność użytkowników tej wirtualnej biblioteki wynosi około dwudziestu tysięcy dziennie. Sądzę, że nic nie świadczy lepiej o zmianie formy bibliotekarstwa niż ta liczba, która jest dowodem na szerokie spektrum wsparcia, jakie zapewniamy czytelnikom.

**Jacques Rupnik w książce *Europa Środkowa jest jak ptak z oczyma z tyłu pisze o kryzysie demokracji i jej stopniowym oddzielaniu się od ekonomicznego liberalizmu. Czy wielkie instytucje kulturalne i takie akcje jak na przykład Targi Książki w Warszawie mogą grać rolę we wzmacnianiu społeczeństwa obywatelskiego albo społecznego dialogu?***

Oczywiście to zależy od charakteru danych targów czy festiwalu. Na przykład na targach w Frankfurtu tradycyjnie prowadzi się istotne debaty o kulturze, ale też o polityce. Podobny charakter mają też targi książki w Lipsku. Za to inaczej wygląda to na targach w Londynie, które są przede wszystkim spotkaniami handlowymi, albo w Bolonii, gdzie targi poświęca się raczej wewnętrznym sprawom kultury. Jednak projekty w rodzaju „Silent Books, from the World to Lampedusa”, który był prezentowany w Bolonii i zajmował się kwestią imigracji próbując stworzyć bibliotekę, która by umożliwiała dzielenie się doświadczeniami kulturowymi bez barier językowych, pokazują jak ważna jest praca nad wzmacnianiem dialogu społecznego. Dlatego odpowiadam: tak, targi książki są potrzebnymi i wręcz niezbędnymi elementami budowania samopoznania i pewności siebie społeczeństwa obywatelskiego, ponieważ, podobnie jak literatura, posiadają zdolność do uwypuklania aktualnych tematów, potrafią sprowokować do przemyślenia ich, zapoczątkować dyskusję nad nimi, pokazać, że niektóre wartości, które jako społeczeństwa i jednostki my znamy, nie są oczywiste i że ich wartość spoczywa właśnie w ich nieoczywistości. Myślę, że właśnie to jest jednym z kluczowych zadań takich instytucji jak targi książki, festiwale literackie czy biblioteki.

pandemii chęć oglądania online formatów spada. Co pewnie nikogo nie zaskakuje...

**W których krajach czytelnicy najlepiej rozumieją czeską literaturę? Czy są to kraje Europy Środkowej? Niemcy? A może kultura i doświadczenie historyczne w ogóle nie mają znaczenia, a sukces wśród czytelników to rzecz wręcz przypadkowa?**

Co do literatury czeskiej, to zainteresowanie nią w krajach Europy Zachodniej po roku 1989 spadło. W czasie zimnej wojny pisarze z dyktatur Bloku Wschodniego byli w pewien sposób egzotyczni, bo nie tworzyli w warunkach wolności. Ludziami z Zachodu chciało się ich szukać i odkrywać. W dzisiejszych czasach tłumaczenia literatury czeskiej odnoszą największe sukcesy w Europie Środkowej i Południowej. Wspólna historia, bliskość kulturowa, podobne losy – to wszystko ułatwia tamtejszym czytelnikom zrozumienie czeskiej twórczości. Poza tym od 2019 roku wyraźniej zaznaczyliśmy naszą obecność w krajach niemieckojęzycznych – zawdzięczamy to prezentacji Czech na Targach Książki w Lipsku oraz ponad 80 nowym tłumaczeniom na język niemiecki. Za tym sukcesem stoi oczywiście ogromne zaangażowanie tłumaczy i wydawców, przede wszystkim jednak mocne historie ludzkie i wciągające tematy poszczególnych książek.

**Jak postrzegana jest zagranicą współczesna czeska literatura? Czy czytają nas przede wszystkim jako spadkobierców Jaroslava Haška, Franza Kafki i Václava Havla? Czy słynna tradycja literacka otwiera nam drzwi?**

Na pewno jesteśmy ich spadkobiercami, do wymienionych dodałbym jeszcze Milana Kunderę i Pavla Kohouta. Jeśli jednak mowa o autorach młodszych czy, powiedzmy, aktualnych, to takich naprawdę znanych

Biblioteka Ziemi Morawskiej w Brnie (Moravská zemská knihovna) to druga pod względem wielkości biblioteka w Republice Czeskiej i jedna z trzech otrzymujących od wydawców egzemplarze obowiązkowe. Posiada w swoich zbiorach ponad cztery i pół miliona woluminów, wśród których znajdziemy cenne historyczne rękopisy i starodruki, ale też najnowszą literaturę czeską i zagraniczną. Bogactwo zbiorów Biblioteki Ziemi Morawskiej zapewnia zarówno studentom, jak i naukowcom cenne źródła pozwalające na prowadzenie szeroko zakrojonych prac badawczych. Biblioteka posiada w swojej siedzibie siedemset pięćdziesiąt stanowisk dla czytelników rozmieszczonych w różnych specjalistycznych czytelniach. Oferuje też wiele dodatkowych usług ułatwiających korzystanie z biblioteki oraz urozmaicony program kulturalny i edukacyjny przeznaczony dla szerokiej publiczności. Oprócz tego aktywnie rozwija digitalizację: informatycy Biblioteki Ziemi Morawskiej przygotowują programy pozwalające na udostępnianie on-line książek i czasopism, ale także zapewniają narzędzia do interaktywnego wyświetlania map, czy rozwijają ogólnokrajowy portal Knihovny.cz, który pozwala użytkownikom na wyszukiwanie i zamawianie dokumentów ze wszystkich bibliotek Republiki Czeskiej.

Dzięki Bibliotece Ziemi Morawskiej rozwijają się również mniejsze biblioteki w całym kraju. Biblioteka Ziemi Morawskiej jest też partnerem wielu projektów naukowych – nie tylko badań nad materiałami źródłowymi, czy zadań digitalizacyjnych, ale również technologicznych innowacji, jak na przykład tworzenie programu odczytującego i edytującego rękopisy.

Może się również poszczycić naukowym partnerstwem z drezdeńską Sächsische Landesbibliothek – Staats- und Universitätsbibliothek Dresden oraz z Bibliothèque nationale de France. Oprócz tego, z upoważnienia Ministerstwa Kultury Republiki Czeskiej i za pośrednictwem Czeskiego Centrum Literatury, zajmuje się promocją czeskiej literatury prezentując ją na zagranicznych targach książki, oraz popularyzując ją wśród zagranicznych wydawców, tłumaczy i czytelników dzięki stypendiom, dotacjom i akcjom kulturalnym. Biblioteka Ziemi Morawskiej to nie tylko lokalna biblioteka, ale raczej wszechstronna instytucja, której działalność przekracza granice Brna a nawet Republiki Czeskiej.

**Adres:**  
**Kounicova 65a, CZ – 601 87 Brno**  
**www.mzk.cz**



Zdjęcie: Kirsten Nijhof

### Rozmowa

Martin Krafl

Kierownik Czeskiego Centrum Literatury i koordynator czeskiego programu na Targach Książki w Warszawie

**Wiele osób wyobraża sobie literaturę jako pracę, która idealnie nadaje się do wykonywania w warunkach home office: pisanie i czytanie z zachowywaniem wzorowego dystansu społecznego. Czy jednak życie literackie można przenieść na cyfrowe portale? Jak właściwie odbyły się wszystkie te przyjmowane od ponad roku ograniczenia na życiu literackim?**

Nie było i nadal nie jest to proste. Spotkania autorskie i występy na międzynarodowych festiwalach oraz targach książki, które dla autorów i tłumaczy stanowiły część życia i przewidywanych dochodów – zostały odwołane. Jedną z form pomocy dla nich podczas trwającej pandemii i lockdownów były więc stypendia autorskie: w 2020 roku wsparcie

finansowe otrzymało 16 autorów, w tym roku 38. Łącznie wyniosło ono 2 miliony koron czeskich. Poza tym był to również czas udanych, po części, rezydencji. Wielu autorów zostało w czasie lockdownów dosłownie uwięzionych w małych mieszkankach, a home office i nauka dzieci w warunkach domowych zabrały im czas i przestrzeń, jakich trzeba, aby skupić się na pisaniu czy tłumaczeniu. Rezydencje były dla nich kołem ratunkowym. My jednak stanęliśmy przed wyzwaniem, jak sprostać wymogom nałożonym na podróżnych, takim jak wykonywanie testów czy zachowywanie okresu kwarantanny w przypadku przekraczania granic. Dlatego zamiast do gości zagranicznych, skierowaliśmy ofertę rezydencji w Pradze i Brnie bardziej do czeskich tłumaczy i pisarzy, poszerzyliśmy ofertę rezydencji w klasztorze w Broumovie i po raz pierwszy zaprosiliśmy do udziału również początkujących autorów. A oprócz tego, oczywiście, tak samo jak wszyscy przerzuciliśmy się w przestrzeń wirtualną: cały zespół uczył się, jak stworzyć podcast, nagranie czy streamować na żywo imprezy. To zostanie z nami. W ten sposób powstały serie podcastów poświęconych czeskim komikom na świecie, tłumaczeniom czeskiej poezji czy też sytuacji organizacji działających na czeskim rynku wydawniczym w czasach pandemii. Do najważniejszych imprez online zaliczyć trzeba występy czeskich autorów na jesiennym festiwalu Echo Tschechien w teatrze Schaubühne Lindenfels w Lipsku, na październikowym BookFest, odbywającym się w ramach Targów Książki we Frankfurcie, oraz na brytyjskim festiwalu Lakes, który w 2020 roku odbył się w całości wirtualnie, obejmując m.in. cyfrową wystawę czeskiej autorki komiksowej Toy\_Box. Zainteresowanie tymi imprezami było i nadal jest zadowalające, jednak mimo wszystko daje się zauważyć, że w miarę przedłużania się

zagranicą jest niewielu. Na przykład w krajach francuskojęzycznych Patrik Ouédnín czy Lenka Hornáková-Civade, w Holandii Marek Šindelka, w Niemczech i Austrii Jaroslav Rudiš lub Radka Denemarková. Często pomaga im jakiś związek z danym krajem czy obszarem językowym w życiu osobistym. U zagranicznych wydawców często otwierają nam drzwi bohemiści i tłumacze z czeskiego, którzy są niezwykle ważni dla naszej pracy, podobnie jak agenci literaccy. Tych jednak jest bardzo niewielu. Od czasu do czasu znajdują się też wspierający nas zapaleńcy, miłośnicy kultury czeskiej, tacy jak choćby Mariusz Szczygieł w Polsce, będący tytułarnym ambasadorem prezentacji Czech na warszawskich targach!

**Targi w Warszawie, na których mają się zaprezentować Czechy, miały pierwotnie odbyć się w maju zeszłego roku. Ale już trzykrotnie zmieniono termin. Jak odbiło się to na przygotowaniach?**

Zmienił się nie tylko termin targów, ale też ich miejsce. Co więcej, impreza w Warszawie to pierwsze prawdziwe targi książki od wybuchu pandemii, jakie mają się odbyć w Europie. Ostatnie zmiany poczyniono w czerwcu, przez co mieliśmy mało czasu, aby do połowy września wszystko przygotować. Choć poprzednie, niezrealizowane podejścia bardzo nam w tym pomogły. Niektóre inwestycje w poczynione przygotowania nie zwróciły się, dlatego do Warszawy przyjedzie kilku autorów mniej, niż chcieliśmy na początku. Wierzymy, że czytelnicy przyjdą do centrum Warszawy, pod Pałac Kultury i Nauki, aby ich wesprzeć. Wiemy, że możemy pod tym względem liczyć na świetną pozycję czeskiej literatury w Polsce.



# AHOJ POLSKO! → → → PRZEWODNIK TURYSTYCZNY → → → PO LITERATURZE CZESKIEJ



Zdjęcie: Lucie Kaňová

Eva Kličová  
Krytyk literacki

Czech w podróży nie posiada się ze szczęścia, jeśli w jakimś zakątku świata odnajdzie ślad rodzimej kultury, a co dopiero literatury: czytani mieszkańcy lub globalni nomadzi kojarzą *Dobrego wojaka Szwejka* Jaroslava Haška, odgrzebuują w pamięci jego dziwacznie zmienionego rówieśnika Grzegorza Samę z *Przemiany* Franza Kafki albo nawet romans robotów Karela Čapka, a z współczesniejszych autorów znają, dajmy na to, Bohumila Hrabala czy pół-Francuza Milana Kunderę. Bez wątpienia jednak największą sławą cieszy się nie kto inny, jak dramaturg i eseista Václav Havel, który dziwnym zbiegiem okoliczności dziejowych został również najsłynniejszym czeskim prezydentem. Na tak niewielki kraj to całkiem sporo – ilu autorów z porównywalnej pod względem wielkości Portugalii czy Burundi daliby radę wymienić Czesi? A może Czechy to mimo wszystko kraj literackiej obfitości? Współcześni twórcy także bynajmniej nie pozostają w tyle. Poniższy test stanowi swego rodzaju przewodnik turystyczno-literacki, jaki może przydać się wszystkim próbującym rozeznaczyć się w dżungli współczesnej literatury czeskiej. W gruncie rzeczy, zważywszy na ostatni rozwój wydarzeń związanych z pandemią, zglobalizowana turystyka nie będzie już nigdy tak beztroska jak jej literacki odpowiednik. A co więcej, być może Czechy dają się poznać dogłębniej przez pryzmat literatury aniżeli spożywanych na praskiej Malej Stranie kotletów i trdelníků po wygórowanej cenie?

## Imaginacja rozkwita w stolicy

1989 rok to bez wątpienia punkt, z którego rozchodzą się wszystkie drogi, i to on w zasadzie ukształtował współczesne trendy literackie: od tego momentu można było pisać o wszystkim, w dowolny sposób, odsyłając do dowolnej tradycji, filozofii, religii czy estetyki. Lata dziewięćdziesiąte buchnęły beźmiarem możliwości, choć patrząc w lusterko wsteczne historii literatury, zauważamy niewątpliwą przewagę prozy o zabarwieniu mocno subiektywnym, zwycięstwo imaginacji i postmodernistycznych eksperymentów. Jak jednak jeszcze się przekonamy, tej wielobarwnej eksplozji stylów i udawanej apolityczności towarzyszył zarazem nieustanna tendencja do przestrzegania przed uwielbieniem niedemokratycznych ustrojów i zapatrzeniem w niedawne czasy komunistycznych represji, ze szczególną uwagą poświęcaną historycznej i współczesnej Rosji, a raczej jej metaforze.

Autorzy, którzy wtedy, w latach dziewięćdziesiątych, zakochali się w postmodernistycznej imaginacji, pozostali jej zazwyczaj wierni do dziś. Ma ona, można by powiedzieć, dwie wyraźnie rozpoznawalne twarze: jedną praską w osobie **Michala Ajvaza** i drugą brneńską w **Jiřim Kratochvilowi**. Kratochvíl w swojej

prozie powołuje do życia ponure wydarzenia historyczne, pchle cyrki i pseudomitołogię związaną z południowomorawskim Brnem – w języku polskim ukazała się na przykład jego powieść *Lež, bestio!* (2009; Lehni, bestie 2002), zainspirowana terrorem lat 50-tych. Podobnie Michal Ajvaz, który w powieści *Inne miasto* (2005; Druhé město 1993) stworzył posępny literacki odpowiednik Pragi – miejsce dziwaczne, tajemnicze i przerażające. Bramą do tej alternatywnej stolicy była wówczas napisana tajemniczym pismem, świecąca w ciemnościach księga. Książki, literatura, znaki – labirynty i tajemnicze miejsca odnajdujemy również w pozostałych utworach Ajvaza, które w charakterystyczny sposób przeniknięte są filozoficzną refleksją, rozwijając kanony estetyczne realizmu magicznego i twórczości Argentyńczyka Jorge Luisa Borgesa. W języku polskim ukazał się wybór zawierający kilka prac Ajvaza, zatytułowany *Moderstwo w hotelu Intercontinental. Powrót starego warana. Inne miasto* (2005). Przetłumaczona została również powieść-esej drogi pt. *Podróż na Południe* (2016; Cesta na jih, 2008). Jak dotąd ostatnią książką Ajvaza jest opasła powieść *Město* (2019), w której autor zaznacza na swej fantastycznej mapie świata różne miasta, położone na różnych kontynentach.

W krainie magicznego realizmu rozwija się również twórczość prozaika i dramaturga **Karola Sidona**, którego największym sukcesem powieściowym jest napisana pod pseudonimem Chaim Cigan tetralogia *Kde lišky dávají dobrou noc* (2014–2017). Na przestrzeni mniej więcej dwóch tysięcy stron tekstu przeplatają się tu wątki filozoficzne, religijne (szczególnie judaistyczne), mistyczne i szpiegowskie, a świat alternatywny w niepokojący sposób przenika naszą rzeczywistość.

Ostatnim z wielkich fantastów na naszej mapie jest **Petr Stančík**. W języku polskim ukazał się jego zdecydowanie najpopularniejszy utwór – kryminał historyczny *Młyn do mumii* (2016; Mlýn na mumie 2013), którego akcja toczy się w Pradze w 1866 roku, podczas wojny prusko-austriackiej. Zadziwiające realia i postacie historyczne, tereny starej Pragi, w tym barwne opisy zrestaurowanych później dzielnic, zaprawione są tu kuriozalnymi szczegółami kulinarnymi, erotyką i opisami makabrycznych mordów. Na tle barwnej fabuły rośnie w siłę nowa, pozbawiona skrupułów klasa przedsiębiorców: burżuazja, która nie cofnie się nawet przed...

## Podróż na peryferie, zejścia do podziemi

Wśród czeskich autorów nie brak twórców sytuujących swoje fabuły w Pradze, która staje się w ten sposób specyficznym terenem fikcyjnym. Można by niemal powiedzieć, że autor, który nie umieścił żadnej swej historii w ulicach Pragi, się nie liczy – choć oczywiście byłaby to przesada. Niemniej w Pradze toczy się także akcja dziecięcej trylogii kryminalnej autorstwa **Pavla Šruta** i **Galiny Miklíkové**, której pierwszy tom stanowią *Niedoparki* (2012; Lichožrouti 2008). Mrozące krew w żylach przygody stwórków żywiących się skarpetkami wywołały w Czechach sensację, a główny bohater Hihlik znalazł swoje miejsce w niejednym pokoju dziecięcym – jako pluszowa maskotka.

Wśród najoryginalniejszych piszących dla dorosłych pragofilów wymienić można **Emila Hakla** czy **Václava Kahudę**: prezentowana przez nich Praga to głównie brudne peryferie, a w nich śmierzące spelunki i postacie z poharataną przeszłością. To Praga facetów w samym środku kryzysu wieku średniego – przykładem mogą tu być egzystencjalne nowele i opowiadania Hakla, z których najwyższe cenione są utwory *O rodičích i dětech* (2007; O rodičích a dětech 2002) i *Zasady směšného chování* (2013; Pravidla směšného chování 2010). Natomiast za opus magnum Václava Kahudy można uznać

powieść *Vítr, tma, přítomnost* (2014), która w perwersyjnej, a zarazem uduchowionej wizji przywołuje odartą z iluzji interpretację rewolucji z listopada 1989 roku. W gruncie rzeczy ci obaj autorzy naznaczeni są przez podupadłą estetykę undergroundu, codzienność, peryferia i odwrotną stronę cywilizacji. Na tym właśnie undergroundowym (i poetyckim) podłożu wyrasta twórczość **Jáchyma Topola**, autora typowej powieści lat dziewięćdziesiątych (rozgrywającej się oczywiście w Pradze) pod tytułem *Siostra* (2002; Sestra 1996). Czerpiąc z surowych realiów postkomunistycznej rzeczywistości nieposkromiona estetyka undergroundu obecna jest jednak również w jego późniejszych dziełach. Wymienić można tu chociażby powieść *Warsztat diabła* (2013; Chladnou zemi 2009), przedstawiającą pozbawiony stałych wartości, skomercjalizowany świat i przenoszącą czytelnika daleko poza Pragę, w miejsce byłego nazistowskiego obozu koncentracyjnego w Terezynie, a także do Chajtynia na Białorusi, w którym mordercami byli Sowietci. Przygnębiająca historia Europy oraz jej współczesne echa to motywy przenikające również późniejsze utwory Topola, takie jak *Nocna praca* (2004; Noční práce 2001), *Strefa cyrkowa* (2008; Kloktat dehet 2005) czy najnowsza powieść *Wrażliwy człowiek* (2019; Citlivý člověk 2017).

## Magnetyzm Wschodu i doświadczenie historyczne

Autorzy – a w przeważającym stopniu autorki – o których mowa poniżej, to dowód na to, że Czechy literackie wykraczają daleko poza granice przypisanego im rzeczywistego terytorium geopolitycznego. Być może to tylko nic nieznaczący przypadek, że Petra Hůlová, Radka Denemarková, Bianca Bellová i Anna Cima wszystkie napisały powieści usytuowane w którymś z krajów Dalekiego lub Bliskiego Wschodu. Petra Hůlová zadebiutowała powieścią *Czas czerwonych gór* (2007; Paměť moji babičce 2002), której akcja toczy się w Mongolii, obejmując losy kobiet na przestrzeni trzech pokoleń. Charakterystyczne jest dla niej połączenie niezwyklej, surowych realiów z nieobcymi również Europie Środkowej rozterkami kobiet co do możliwości samorealizacji w życiu społecznym i osobistym. Autorka nie pozwala jednak, aby lokalizacja określała jej twórczość. I tak wśród jej powieści znajdziemy zarówno przygodową *Stację Tajga* (2011; Stanice Tajga 2008), jak i usytuowany w czterech ścianach eksperyment językowy *Plastikowe M3, czyli czeska pornografia* (2013; Umělohmotný třípokoj 2006), sondę z życia alkoholizki pt. *Macocha* (2017; Macocha 2014), ale też osiedlową dystopię *Strážci občanského dobra* (2010) czy powieść z życia ukraińskich gasterbeiterów w Pradze pt. *Čechy, země zaslíbená* (2012). Petra Hůlová należy do najsławniejszych autorek czeskiej prozy, a jej utwory, obok pomysłowej tematyki, łączy ostry, czasem wręcz punkowo zadziorny temperament.

W historii, pamięci kulturowej, a także w literaturze czeskiej specjalne miejsce zajmuje Syberia i tereny poradzieckie. I nie dotyczy to tylko wspomnianego już *Warsztatu diabła* Topola czy *Stacji Tajga* Hůlové. W tym zapomnianym kącie świata toczy się bowiem także akcja dwutomowej powieści o poszukiwaniu siebie *Cesty na Sibiř* (2008, 2011) **Martiny Ryšavego**. Również akcja i sceneria powieści *Jeziro* (2018; Jezero 2016) autorki **Bianki Bellovej** usytuowana jest w bliżej nieokreślonym kraju, który skądinąd zdradza wyraźne inspiracje którymś z środkowoazjatyckich państw postkomunistycznych. Powieść ta należy do wspomnianych już utworów prozatorskich, w których pobrzmiewa przestroga przed powrotem znanych z historii niedemokratycznych ustrojów.

Podobne sygnały ostrzegawcze w połączeniu z melodramatyczną wręcz ekspresją charakterystyczne są również dla twórczości **Radki Denemarkovej** i jej najnowszej powieści *Hodiny z olova* (2018), której akcja usytuowana jest na Dalekim Wschodzie. Odwołując się do spuścizny Václava Havla, powieść ta jest krytyką represji politycznych we współczesnych Chinach. Charakterystyczna żarliwość, poetycki patos oraz dobór tematów pozwalających wyeksponować przemoc, szczególnie wobec kobiet, uwidaczniają się zarówno w powieściach historycznych autorki, takich jak *Pieniądze od Hitlera* (2008; Peníze od Hitlera 2006), jak i w ponadczasowych fabułach *Kobolda* (2019; Kobold 2011) lub *Przyczynku do historii radości* (2017; Příspěvek k dějinám radosti 2014).

Najmłodszą z autorek „azjatyckich” jest debiutantka **Anna Cima**. Jej przemyślany pod względem narracji oraz motywów debiut *Obudzę się na Shibui* (2020; Probudím se na Šibui 2018) urzekł chyba każdego czytelnika. Fabuła obejmująca podróżę w czasie, a także oczywiście w przestrzeni, bawi się intertekstualnością nawiązując do estetyki japońskiej – zarówno tradycyjnej, jak i popkulturowej.

We wspomniane poradzieckie ramy fikcji literackiej zdecydowanie wpisuje się też powieść **Michaela Žantovskiego** – dyplomaty i biograf Václava Havla – pod tytułem *Ochlazení* (2008), która porusza temat uzależnienia Europy od rosyjskiego gazu.

## W regionach: surowa Północ

Podróż na Północ to motyw łączący skądinąd zaskakująco niejednorodną grupę autorów. Szlaki północno-zachodnie reprezentuje **Jaroslav Rudiš**, autor noweli o sfrustrowanym mieszkańcu osiedla pod tytułem *Aleja Narodowa* (2016; Národní třída 2013), która także powraca do spuścizny aksamitnej rewolucji – tym razem jednak widzianej oczyma bohatera zawiedzionego późniejszym rozwojem. Niemniej jednak jej twórca zasłynął przede wszystkim ze swej słabości do Północy, szczególnie tej sąsiedzkiej – niemieckiej. Chłodne nocne ulice, buntownicze rozterki, smutek, kluby. One również są bohaterami *Nieba pod Berlinem* (2007; Nebe pod Berlínem 2002) czy toczącej się w Lipsku powieści *Koniec punku w Helsinkach* (2013; Konec punku v Helsinkách 2010).

Odminną poetykę innej „Północy” uosabia natomiast poeta **Petr Hruška** będący czymś na kształt genius loci (post)industrialnej Ostrawy. Jego poezja porusza się po cienkiej granicy, jaka oddziela siłę wypowiedzi świadka wykorzenienia tego niegdyś zdominowanego przez przemysł ciężki i wydobywczy regionu od poetyckiego dystansu i onirycznej nastrojowości. Każdy zbiór poezji Hruški to prawdziwe wydarzenie – wymieńmy choćby *Mieszkalne niepokoje* (2011; Obývací nepokoje 1995), *Autá vjíždějí do lodí* (2007), najgłośniejsze *Darmaty* (2017; Darmata 2012) czy ostatni tomik *Nikde není řečeno* (2018).

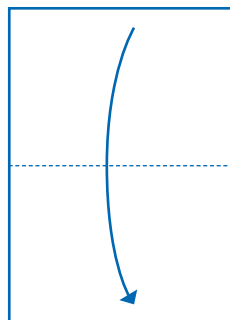
Szlakiem tym możemy, wprawdzie nieco okólnie, dotrzeć nawet do **Marka Šindelki**, którego proza rozgrywa się raczej we wnętrzu, niezależnie od konkretnych wyznaczników geograficznych. Jego naznaczonej wyostroszoną wrażliwością zbiór mikroopowiadań psychologicznych *Zostańcie z nami* (2016; Zůstaňte s námi 2011) to utwór literacko wyjątkowy, w którym trudno nie domyślić się poetyckich korzeni autora. Jego ostatnia powieść *Unava materiálu* (2016) to jednak mimo wszystko podróż na „białą” Północ (w sensie etnicznym, ale też jako pokryty śniegiem, zimowy krajobraz). Przedstawia ona Czechy oczyma wyrzutka – imigranta uciekającego przed wojną do Europy...

**Cały tekst publikujemy na stronie internetowej [bookfairs.mzk.cz/warsaw](http://bookfairs.mzk.cz/warsaw)**

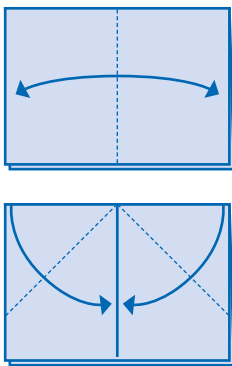
## ZRÓB Z GAZETY PAPIEROWĄ ŁÓDECZKĘ



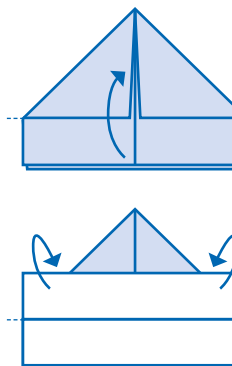
1. Weź stronę naszej gazety i złóż ją na pół.



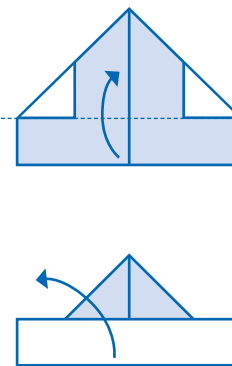
2. Złóż ją jeszcze raz na pół i rozłóż.  
3. Górne rogi (przy zgięciu) zegnij do środka tak, żeby się stykały.



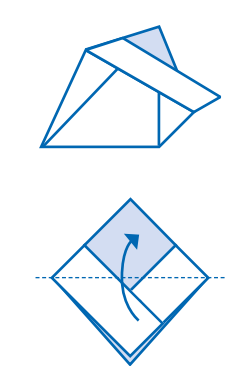
4. Pojedynczy pasek papieru na dole zagnij do góry, a jego rogi na drugą stronę.  
5. Obróć.



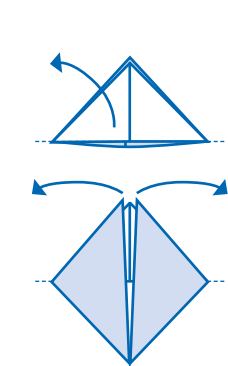
6. Pasek papieru na dole zagnij do góry, a jego rogi na drugą stronę.  
7. Otwórz i złóż odwrotnie, żeby powstał kwadrat.



8. Dolny róg zagnij do góry, obróć i zrób to samo z drugim końcem.  
9. Otwórz i złóż odwrotnie, żeby powstał kwadrat.



10. Złap za rogi na górze i pociągnij. Płyn na spotkanie literatury!





# PRZEDSTAWIAMY TŁUMACZY + ANKIETĘ

1. Co sprawiło, że zainteresował się Pan/zainteresowała się Pani czeskim językiem i czeską literaturą?



Zdjęcie: Jan M. Heller

## Zofia Bałdyga

Poetka, bohemistka, tłumaczka. Absolwentka Instytutu Slawistyki Zachodniej i Południowej UW. Autorka książek poetyckich *Passe-partout*, *Współgłoski*, *Kto kupi tak małe kraje* i *Klimat kontynentalny*. Jej wiersze były publikowane również w czeskim przekładzie Ondřeja Zająca w czasopiśmie *Psí víno*, *Tvar*. W ostatnich latach tworzy poezję również w języku czeskim. Jest tłumaczką najnowszej poezji czeskiej i słowackiej, koncentruje się głównie na twórczości autorów urodzonych w latach 70. i 80. Autorka antologii poetek czeskich *Sąsiadki*, która ukazała się w październiku 2020 roku nakładem Wydawnictwa Warstwy. Mieszka w Pradze.

1. Zainteresowanie Europą Środkową jako konceptem kulturowym, trochę też poczucie, że mało wiemy o literaturach państw, z którymi sąsiadujemy, że chętniej odkrywamy literaturę przekładową pisaną w większych językach. Brakowało mi przede wszystkim tłumaczeń poezji współczesnej. Wahałam się między bohemistyką i bałkanistyką, ostatecznie zwyciężyła ta pierwsza. Nigdy nie żałowałam swojego wyboru.

2. Literatura czeska ma w Polsce dość szczególną pozycję, którą w jakimś sensie pomogła ukształtować polska czechofilia i pozytywny stereotyp Czecha jako zabawnego, ironicznego człowieczka przesiadującego w piwiarni i opowiadającego wesołe anegdotki. Myślę, że przez długi czas polscy czytelnicy oczekiwali od czeskiej literatury właśnie humoru, ironii, dystansu. Odnoszę jednak wrażenie, że w ostatnich latach polskie wydawnictwa wydają czeskie książki, które wymykają się tym uproszczeniom. Uważam też, że to bardzo dobrze, bo powielany przez lata stereotyp bardziej szkodzi niż pomaga, fałszując odbiór tej kultury.



Zdjęcie: Magdalena Marcuła

## Olga Czernikow

Bohemistka, tłumaczka i redaktorka. Na język polski przełożyła m.in. *Przyczynek do historii radości*, *Kobolda* (wraz z Agatą Wróbel) i *Wady snu* Radki Denemarkowej, *Rok Koguta* Terezy Boučkovéj, *Zapytaj taty i Którędy szedł anioł* Jana Balabána, *Piankę od Chińczyka* Vladimíra Binara, *Guwernantkę* Vladimíra Macury (razem z Michałem Kunikiem) i *Corvinę*, czyli *Księżkę o krukach* Petra Rákosa. Mieszka we Wrocławiu.

1. W moim przypadku jedno z drugim ściśle się łączy: do języka czeskiego poprowadziła mnie literatura czeska, paradoksalnie – ta mniej znana. Zaczęło się chyba od zaciekania, jakie wzbudziły we mnie – już samą swoją dźwięczną nazwą – poetyzm, a potem też surrealizm, który zresztą został ze mną na dłużej. A że sporo interesujących mnie tekstów nie było przetłumaczonych na polski, postanowiłam, że nauczę się czeskiego, żeby móc je swobodnie czytać.

2. Obawiam się, że znaczna część czytelników może oczekiwać właśnie takich „walorów”, bo jednak stereotyp sympatycznej literatury dla piwośzy wciąż jest w jakiejś mierze obecny w świadomości czytelniczej. Ale oczywiście są też tacy, którzy szukają w literaturze czeskiej tego, czego szukają w każdej innej literaturze: przyjemności estetycznej, odkrycia innej perspektywy,

2. Czego oczekuje polski czytelnik sięgając po czeską literaturę? Beztroskiej rozrywki? Humoru? Czyli czegoś takiego, jak w polskich dowcipach o Czechach?

podniety do myślenia i uważniejszego postrzegania.

## Joanna Derdowska

Doktor nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa, adiunkt w Instytucie Literaturoznawstwa UŚ. Studia magisterskie na kierunkach filologia słowiańska i socjologia ukończyła na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. W roku 2009 uzyskała stopień doktora na Uniwersytecie Karola w Pradze. Jest tłumaczką z języka czeskiego, laureatką nagrody czeskiego Stowarzyszenia Tłumaczy Literatury z roku 2013, członkinią czeskiego Zrzeszenia Tłumaczy Ustnych i Pisemnych oraz stypendystką Instytutu Książki (2015). Sporą część swej pracy badawczej poświęciła problematyce przestrzeni miejskiej, a jej zainteresowania kierują się na obszary, w których literatura spotyka się z antropologią i badaniami kulturowymi. Przełożyła m.in. *Niebo pod Berlinem* Jaroslava Rudiša.



Zdjęcie: Archiwum autora

## Dorota Dobrew

Slawistka, tłumaczka literatury czeskiej (poezja: m.in. Viola Fischerová, Josef Topol, Pavel Švanda, Petr Borkovec, Pavel Zajíček, poeci czeskiego undergroundu i in.; proza: Karel Michal, Viola Fischerová, Květa Legátová, Jiří Kratochvíl, Pavel Landovský i in.). Tłumaczy również z bułgarskiego (Damian Damianow, Elisaweta Bagriana, Dimitir Kenarov, Kristin Dimitrova, Płamen Dojnow). Laureatka nagrody *Literatury na Świecie* za przekład na język polski powieści *Straszdyła na co dzień* Karela Michala. Mieszka w Warszawie.



Zdjęcie: Rafał Komorowski

## Katarzyna Dudzic-Grabińska

Tłumaczka z czeskiego i słowackiego oraz reżyserka teatralna. Przełożyła m.in. kilka powieści Jaroslava Rudiša: *Grandhotel*, *Cisza w Pradze*, *Koniec punku w Helsinkach*, *Aleja Narodowa* i *Czeski Raj*. Wspólnie z Anną Wanik przetłumaczyła książkę Tomáša Kulki z zakresu estetyki *Sztuka i kicz*, a razem z Tomaszem Grabińskim powieść Markéty Pilátovéj *Żółte oczy prowadzą do domu* oraz dwie słowackie książki: *Miło niemiło* Milo Janáča oraz *Ucieczka z Auschwitz* Alfréda Wetzlera. Jako reżyserka i dramaturżka pracowała m.in. w Instytucie Teatralnym w Bratysławie, Teatrze Polskim w Podziemiu i Wrocławskim Teatrze Współczesnym. Obecnie związana z Teatrem Polskiego Radia.

1. Zawsze kochałam literaturę. Pochodzę z Dolnego Śląska i żałowałam, że choć mieszkam tak blisko Czech, nie znam tego języka. Wydawało mi się to dziwne, że czeska kultura – nie tylko literatura, ale też film, muzyka, teatr i popkultura – są dla mnie czymś obcym. To był świat, który chciałam odkryć.

2. Nie mam pojęcia, czego polski czytelnik oczekuje od czeskiej literatury. I moim zdaniem nie muszę tego wiedzieć. Staram się tylko dać polskim czytelnikom coś, co ma wartość – intelektualną, emocjonalną, artystyczną.



Zdjęcie: Petr Palarčík

## Leszek Engelking

Pisarz, poeta, tłumacz, literaturoznawca i krytyk literacki. Na Uniwersytecie Warszawskim skończył filologię polską, doktorat w dziedzinie nauk humanistycznych uzyskał w Łodzi. W Polsce wykładał historię literatury czeskiej oraz czeskiego i słowackiego filmu, w Czechach na Uniwersytecie Franciszka Palackiego historię polskiej poezji. Jest jednym z najbardziej aktywnych polskich bohemistów. Przetłumaczył z języka czeskiego dzieła Daniela Hodrovej, Jáchyma Topola, Michala Ajvaza, Ladislava Klímy, Egona Bondygo, Jaroslava Seiferta, Václava Havla, Milana Kundery, Ivana Wernischa i wiele innych. Jest laureatem nagrody polskiego PEN Clubu za przekłady z języka angielskiego i języków słowiańskich oraz czeskiej nagrody Premia Bohemica przyznawanej za popularyzację czeskiej literatury zagranicą.

1. Zainteresowałam się czeskim językiem i czeską literaturą dzięki filmom czechosłowackiej nowej fali, które w większości widziałem już w czasach szkolnych. Przeważnie były to dzieła filmowe najwyższej klasy.

2. To zależy od czytelnika. Polscy wielbicieli czeskiej literatury są jej wielbicielami z różnych powodów. Ale rozrywka i humor – tak, z pewnością. Świadczy o tym również sukces polskiego wydania *Saturnina* Zdenka Jirotki, które niedawno ukazało się w Polsce.



Zdjęcie: Archiwum autora

## Piotr Godlewski (†2010)

Tłumacz literatury czeskiej i słowackiej, współpracownik tzw. drugiego obiegu wydawniczego w latach 70. i 80., powstaniec warszawski. Po II wojnie światowej pracował jako redaktor w wydawnictwach książkowych i redakcjach czasopism, od 1972 w IFiS PAN. Jego pierwszą tłumaczoną książką wydaną poza cenzurą była *Zbyt głośna samotność* Bohumila Hrabala, przełożył także m.in. *Mróz ze wschodu* Zdenka Mlynářa, *Przywrócenie porządku. Przyczynek do typologii realnego socjalizmu* Milana Šimečki, niektóre eseje Václava Havla, *Walc pożegnalny* Milana Kundery, *Kwestionariusz, czyli modlitwa za pewne miasto i przyjaciela* Jiřígo Grušy, *Przerwy w zabudowie* Bohumila Hrabala, był także jednym z tłumaczy *Bez nienawiści. Almanach literatury czeskiej 1968-1978*. W latach 70. i 80. tłumaczył także książki wydawane oficjalnie. Jako tłumacz pozostał aktywny po 1989 roku. Przetłumaczył m.in. *Fajny sezon* i *Dwa morderstwa w moim dwoistym życiu* Josefa Škvoreckiego, *Wesela w domu*, *Miasteczko, w którym czas się zatrzymał* i *Vita nuova*. *Obrazki* Bohumila Hrabala, *Listy z podróży* oraz *Rozmowy z T. G. Masarykiem* Karela Čapka. W 2000 roku otrzymał nagrodę *Literatury na Świecie* w kategorii tłumaczeń prozy. Był członkiem Polskiego PEN Clubu i Stowarzyszenia Pisarzy Polskich.



Zdjęcie: Rafał Komorowski

## Tomasz Grabiński

Tłumacz z języka czeskiego i słowackiego, menedżer kultury, bibliotekarz. Absolwent filologii słowackiej na Uniwersytecie Jagiellońskim. W latach 2009–2014 wicedyrektor Instytutu Polskiego w Bratysławie oraz II sekretarz Ambasady RP w Słowacji. Pracował m.in. także w dziale zagranicznym *Gazety Wyborczej*, Biurze Festiwalowym Impart 2016 (organizator Europejskiej Stolicy Kultury

Wrocław 2016) oraz w Miejskiej Bibliotece Publicznej we Wrocławiu, gdzie współorganizował międzynarodowy festiwal literacki Miesiące Spotkań Autorskich. Od stycznia 2021 dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kamiennej Górze na pograniczu polsko-czeskim. Z języka czeskiego przetłumaczył w ostatnim czasie powieść *Hana Aleny* Mornštajnowej oraz sztuki teatralne Tomáša Vůjtki (*Wysłuchanie*), Davida Zábranského (*Aktor i stolarz Majer mówi o stanie swojej ojczyzny*) oraz Anny Saavedry (*Olga. Horror z Hrádečku*). W poprzednich latach opublikował też przekłady kilku innych autorów, m.in. *Żółte oczy prowadzą do domu* Markéty Pilátovéj (razem z Katarzyną Dudzic-Grabińską) czy *Butelki zwrotne. Literacki scenariusz filmowy* Zdeňka Svěráka.

1. Studia filologiczne wydawały mi się w szkole średniej jakimś naturalnym wyborem. Zdecydowałam się na bohemistykę trochę z przekory. Wiele moich rówieśników zdawało wówczas na filologię niemiecką, angielską, czy iberyjską, a ja pomyślałam, że przecież jacyś specjaliści od czeskiego również będą potrzebni. I że zawsze łatwiej będzie pojechać do Pragi niż dajmy na to do Madrytu (był to 1992 rok, podróżowanie po Europie nie było wówczas tak proste jak do niedawna). Ostatecznie trafiłam na filologię słowacką, a nie czeską, na Uniwersytecie Jagiellońskim, co z dzisiejszej perspektywy uważam za duży plus. Mieszkając we Wrocławiu czy na Dolnym Śląsku człowiek ma cały czas kontakt z językiem czeskim. A dzięki studiom i późniejszym pobytom na Słowacji udało mi się poznać drugi język i drugą kulturę, wprawdzie bliską czeskiej, ale pod wieloma względami jednak znacznie się różniącą. Paradoksalnie, niewiele osób w Polsce, zwłaszcza w młodszych pokoleniach, zajmuje się tłumaczeniami z obu tych języków.

2. Chyba nie znam odpowiedzi na tak zadane pytanie. Jasne, jest linia czeskiej literatury, którą cechuje tak lubiany przez nas humor (Hašek, Šabach, Boček). Ale myślę też, że swoich czytelników mają również przedstawiciele innych nurtów literatury czeskiej, co widać choćby po liście autorów zaproszonych na targi do Warszawy. A do jakiego nurtu zaliczyć Miroslava Žambocha, autora powieści fantazyjnych, który jeszcze niedawno bił rekordy sprzedaży wśród czeskich autorów w Polsce? W Polsce opowiadało się kiedyś dowcipy o Polaku, Niemcu i Rusku, ale nie wydaje mi się, by były też popularne jakieś dowcipy o Czechach. Ja osobiście znam tylko dwa: o tym, jaka jest różnica między powstaniem praskim w 1945 roku a filmem o tym powstaniu, a drugi o tym, jak brzmiał hymn Moraw. No i może jeszcze fragment piosenki satyrycznej z czasów wojny w Iraku na początku lat dziewięćdziesiątych o oddziale Czechów, który poddał się od razu.



Zdjęcie: Aureliusz Marek Pedziwoł

## Andrzej S. Jagodziński

Bohemista i słowacysta, tłumacz czeskiej i słowackiej literatury, publicysta, dziennikarz i dyplomata. Na Uniwersytecie Warszawskim ukończył studia z zakresu czeskiego i słowackiego języka i literatury. W latach 2007–2009 członek redakcji dwumiesięcznika *Literatura na Świecie*. W latach 1996–2001 pełnił funkcję dyrektora i radcy ds. Kultury Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Pradze, a w latach 2010–15 to samo stanowisko piastował w Bratysławie. W latach 2003–2006 był dyrektorem wykonawczym Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego w Bratysławie. Opublikował szereg tekstów publicystycznych, wywiadów i tłumaczeń literackich. Od 1979 roku tłumaczy m.in. dzieła M. Kundery, P. Kohouta (dramaty), J. Grušy, V. Fischla, E. Hostovského, J. Škvoreckiego, K. Sidona, a przede wszystkim byłego prezydenta i swego przyjaciela Václava Havla. Za przekład książki Škvoreckiego *Przypadki inżyniera ludzkich dusz* otrzymał prestiżową nagrodę literacką Angelus, a za przekład powieści *Cud* tego samego autora – nie mniej prestiżową nagrodę czasopisma *Literatura na Świecie*. Na praskim festiwalu Świat Książki w roku 2011 jako pierwszy otrzymał Nagrodę J. Theinera za upowszechnianie i promocję czeskiej literatury zagranicą, a w roku 2019 – Nagrodę Václava Buriana za swój wkład w dialog środkowoeuropejski. Jest członkiem polskiego PEN Clubu i Stowarzyszenia Autorów ZAIKS.





Zdjęcie: Archiwum Cafe Fra

## Franciszek Nastulczyk

Poeta, tłumacz poezji z języka czeskiego i słowackiego – m.in. wierszy Petra Hruški. Urodził się w Bystrzycy nad Olzą. Przestrzeń Zaolzia i całego Śląska Cieszyńskiego oraz kultura czeska jest również istotnym tematem jego twórczości. Ukończył Technikum Przemysłu Drzewnego w morawskich Hranicach, po czym kontynuował naukę na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie ukończył pedagogikę kulturalno-oświatową. Osiedł w Bielsku-Białej, podjął pracę jako nauczyciel. Jako poeta zadebiutował na łamach pisma młodzieżowego *Ogniwo*. Po raz pierwszy zauważony został przez krytykę po opublikowaniu wierszy w almanachu *Spotkanie*. Pierwsze samodzielne tomiki wydał jednak dopiero po 1989 roku. Jest członkiem zespołu redakcyjnego internetowego kwartalnika literacko-artystycznego *Pobocza*.

**1.** Urodziłem się w Czechosłowacji i zdałem maturę z języka czeskiego. Czytałem po polsku, czesku i słowacku wszystko, co wpadło mi w ręce.

**2.** Polski czytelnik oczekuje od czeskiej literatury najwyższej próby literatury. Ktoś czeka na Holana lub Hruškę, ktoś inny na Petra Šabacha albo Petře Hůlovą.



Zdjęcie: Przemysław Żbikowski

## Anna Radwan-Żbikowska

Absolwentka filologii czeskiej i stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie Jagiellońskim. Przekładem literackim zajmuje się od 2016 roku. Przełożyła na język polski czeskie powieści i tomy opowiadań: *Palinkę* Matěja Hořavy, *Jezioro Bianki Bellovej*, *Truchlin* Vojtěcha Matochy, *Monę* Bianki Bellovej i opowiadania z tomu *Praga Noir*. Ma duży sentyment do Moraw, przez kilka lat mieszkała w Ołomuńcu. W wolnym czasie pije kawę, podgląda ptaki i wysyła pocztówki.

**1.** Pierwszy był język czeski. Wiedziałam, że chcę studiować filologię i dogłębnie poznać jakiś język i kulturę. Rozważałam różne egzotyczne opcje, po czym uświadomiłam sobie, że zaraz za granicą Polski jest kraj, o którym prawie nic nie wiem. Posłuchałam próbek czeskiego na Youtube i pojawiła się decyzja. Dopiero na studiach zaczęłam czytać dużo czeskiej literatury, klasycznej i współczesnej. W pradawnym sporze pomiędzy studentami bohemistyki (kto jest lepszym pisarzem: Kundera czy Hrabal?) zdecydowanie byłam team Hrabal.

**2.** To prawda, że dla wielu polskich czytelników humor w czeskiej literaturze to podstawa. Mam wrażenie, że rośnie grupa czytelników, którzy smakują w poważniejszych tematach, ale wciąż najbardziej lubimy autoironię i dystans – podziwiamy to, czego brakuje nam w nas samych.



Zdjęcie: Wojciech Czerniatowicz

## Julia Różewicz

Absolwentka bohemistyki we Wrocławiu i Pradze, od roku 2010 prowadzi wydawnictwo Afera specjalizujące się w najnowszej literaturze czeskiej. Tłumaczy beletrystykę, literaturę dziecięcą, literaturę faktu i scenariusze filmowe. Przekłada współpracujących autorów czeskich takich jak: Petra Hůlová, Kateřina Tučková, Petra Soukupová, Petr Šabach, Emil Hakl, Roman Čilek, Iva Procházková, Pavel

Šrut; aktywnie promuje literaturę czeską w Polsce. Laureatka nagrody „Literatury na Świecie” 2014 za przekład książki Petry Hůloviej *Plastikowe M3, czyli czeska pornografia*, jurorka wielu konkursów przekładowych.

**1.** To nie tak, że od małego kochałam wszystko, co czeskie. Zaczęłam studiować bohemistykę na Uniwersytecie Wrocławskim, chociaż wcześniej ani razu nie byłam w Czechach. Magisterium broniłam z językoznawstwa, teoria literatury nigdy mnie nie pociągała. Ale zawsze dużo czytałam, a podczas pobytu w Pradze, gdzie spędziłam piąty rok studiów, kupowałam mnóstwo czeskich książek, szczególnie nowości. Kiedy później wróciłam do Polski, uderzyło mnie, że u nas właściwie wcale nie przekłada się autorów obecnie czytanych w Czechach. Był rok 2007, a dla polskiego odbiorcy dostępni byli nadal głównie Hrabal, Škvorecký, Kundera. Postanowiłam coś z tym zrobić. Dlatego w roku 2010 założyłam wydawnictwo Afera, specjalizujące się w najnowszej literaturze czeskiej.

**2.** Niedawno wydaliśmy w Aferze klasykę czeskiej satyry, *Saturnina*. Sukces tej, nienuowej przecież książki, udowadnia, że polski czytelnik wciąż oczekuje od literatury czeskiej przede wszystkim humoru. Byłby jednak wyjątkowo upartym czytelnikiem, gdyby nadal spodziewał się wyłącznie zabawy i śmiechu, mając za sobą lekturę książek takich jak *Możliwe, że odchodzimy* Jana Balabána, *W ciemność* Anny Bolávej, *Kobold* Radki Denemarkovej czy *Jezioro Bianki Bellovej*. Zdążyliśmy się przekonać, że literatura czeska jest różnorodna i oprócz humorystycznych próz Petra Šabacha czy Evžena Bočka, oferuje także literaturę o wiele poważniejszą. Z „mojej stajni” piszą tak na przykład Marek Šindelka, Bianca Bellová, Kateřina Tučková czy Petra Hůlová. Z drugiej strony większości czeskich pisarzy trudno odmówić pewnego dystansu i poczucia humoru. Nawet w historiach naprawdę niewesołych, jak *Rok Koguta* Terezy Boučkovéj są przebłyski dowcipu. W kryminałach Ivy Procházkovej trup ściele się gęsto, mimo to chwilami pękamy ze śmiechu. Być może Czesi posiadają jakiś specyficzny gen humoru. I na pewno nie uważam, że to powód do wstydu.

## Michał Słomka

Tłumacz z języka czeskiego i ambasador czeskiej kultury. Od 2007 roku zajmuje się organizacją wydarzeń promocyjnych skoncentrowanych na Czechach. Na Wydziale Historycznym UAM podczas pracy nad doktoratem z zakresu powieści graficznych reagujących na sytuację społeczną, prowadził ponad roczne badania na Uniwersytecie Karola w Pradze. Tam jego miłość do języka czeskiego przerodziła się w profesjonalną działalność tłumaczeniową. Wiele lat spędził w Czechach, a język czeski opanował dzięki Stypendium Sokratesa oraz Stypendium za Wybitne Osiągnięcia przyznawane przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP. Przełożył powieści graficzne m.in. takich tekstów jak: *Anna chce skoczyć* Lucie Lomovej, *Alois Nebel: Złote Góry* Jaroslava Rudiša i Jaromíra Švejdíka, *Nie jest źle* Jana Nováka i Jaromíra Švejdíka, *Milczenie hipototama* Davida Böhma.



Zdjęcie: Barbara Czuba-Stachowska

## Jan Stachowski († 2020)

Absolwent bohemistyki UJ. W latach 1974–1978 asystent w Katedrze Filologii Słowiańskiej UŚ, 1978-1989 redaktor Wydawnictwa „Śląsk”, w latach 90. XX w. pracownik Ambasady RP w Pradze. Od roku 2002 wykonywał zawód tłumacza. Mieszkał w Katowicach. W latach 80. ub. wieku pod pseudonimem Maciej Prażak lub Jakub Waniek publikował swe przekłady również w drugim obiegu, m.in. w pismach „Kontur”, „Arka”, „Obecność”. W dorobku przekładowym ma prozę B. Hrabala, J. Škvoreckiego, I. Klímy, O. Filipa, A. Lustiga, M. Viewegha, J. Pelca, E. Hakla i in., eseje J. Kroutvora, P. Ouředníka. Laureat nagrody im. Jiřígo Theinera (2019) oraz Stowarzyszenia Autorów ZAIKS (2018).

## Tomasz Timingeriu

Bohemista, tytuł licencjata uzyskał na Uniwersytecie Wrocławskim. W ramach programu Socrates-Erasmus studiował literaturę i język czeski na Uniwersytecie Masaryka w Brnie.

Współpracował przy wydaniu polskiego przekładu książki Radki Denemarkovej *Pieniądze od Hitlera*.



Zdjęcie: Tomasz Woźny

## Anna Wanik

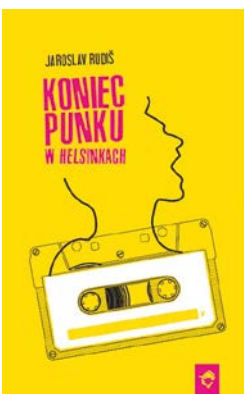
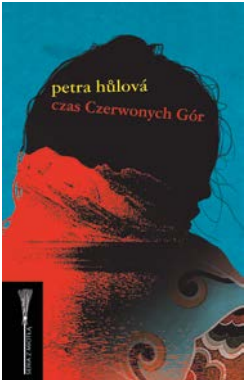
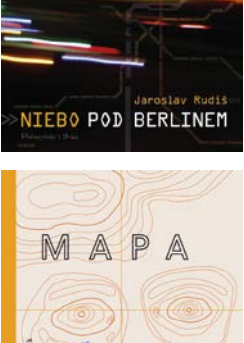
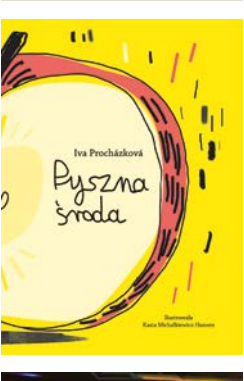
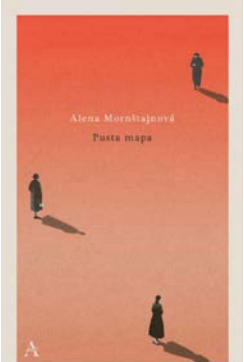
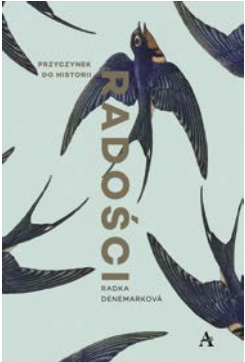
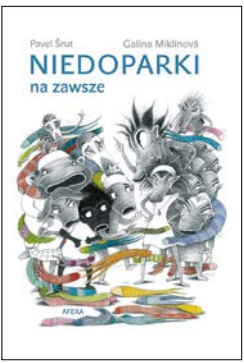
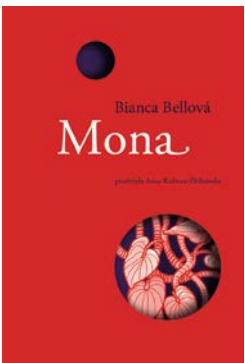
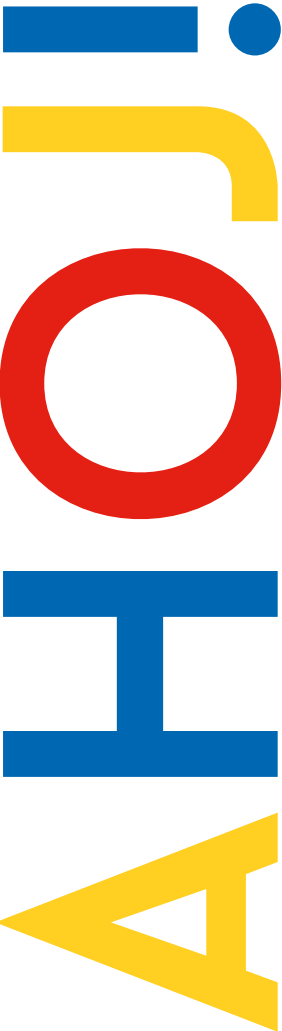
Absolwentka filozofii, bohemistka, tłumaczka z czeskiego oraz założycielka Fundacji Kukatko, promującej polsko-czeską współpracę kulturalną. Koordynatorka Literackiego Budżetu Obywatelskiego w ramach ESK Wrocław 2016. Autorka przekładów m.in. Marka Šindelki: *Zostańcie z nami* i *Mapa Anny*, Františka Tichého *Transport poza wieczność*, Ladislava Čumby *Wittgenstein: Wiadomo, że, Tomáša Kulki* *Sztuka a falszyfikat*. W 2014 roku współtłumaczyła z Katarzyną Dudzic-Grabińską inną książkę tego autora – *Sztuka i kicz*. Współpracuje z kilkoma festiwalami literackimi oraz angażuje się w różne projekty kulturalne w Polsce i w Czechach.

**1.** Moja przygoda z językiem czeskim zaczęła się na Mazurach, w Polsce. Opalałyśmy się z koleżanką z trzeciego roku filozofii na łódce i zastanawiałyśmy się, co robić dalej w życiu. Wymyśliłyśmy, że trzeba umieć coś konkretnego. I wtedy padł pomysł, żeby zacząć studiować egzotyczny język. Ona poszła na niderlandystykę, a ja sobie przypomniałam, że w dzieciństwie mieszkałam w Pradze i chodziłam do czeskiego przedszkola, więc pójdę na bohemistykę. I tym sposobem zaczęłam studiować czeski, a potem tłumaczyć. Później się okazało, że najfajniejsze zlecenia są w kulturze, więc zaczęłam tłumaczyć spotkania autorskie, fragmenty opowiadań, filmy i jakoś poszło.

**2.** Trudno się wcielić w rolę typowego polskiego czytelnika lub czytelniczki, bo ktoś taki po prostu nie istnieje. Był moment, kiedy wydawcy forsowali książki pełne czeskiego humoru, autoironii, z piwem w tle, czyli chcieli wydawać trochę aktualniejszych Szwejków. To się jednak zmieniło i pojawiają się bardzo różne książki, trudno to w jakikolwiek sposób sklasyfikować. Są pisarze, którzy w ogóle nie piszą o Czechach, są i tacy, którzy w Czechach nawet nie mieszkają, a dalej pozostają czeskimi pisarzami.

## Agata Wróbel

Polonistka i bohemistka, tłumaczka literatury czeskiej (a przygodnie także angielskiej i rosyjskiej), koordynatorka programu literackiego Kina na Granicy. Przekładała m.in. Annę Bolavą (*W ciemność*), Radkę Denemarkovą (*Kobold*, wspólnie z Olgą Czernikow), Markétę Pilátovą (*Z Bať w džungli*), Alenę Mornštajnovą (*Pusta mapa*), Jiřígo Březinę (*Przedawnienie, Południca*) i Daniela Petra (*Siostra Śmierć*). Uczestniczka projektu Rozstaje i europejskiego programu CELA.





## Miejsca

## SCENA GŁÓWNA – Kanapa literacka

Mariusz Szczygieł prezentuje 3 gwiazdy czeskiej literatury!

## SCENA CZESKA

Spotkanie z czeskimi pisarzami i pisarkami, rozmowa o ich twórczości oraz o tłumaczeniach ich dzieł na język polski.

## STOISKO CZECH

## GOŚCIA HONOROWEGO WTK

Nieformalne rozmowy Tomasza Grabińskiego z czeskimi autorkami i autorami, podpisywanie i sprzedaż książek.

## FORUM 1

Czeskie pisarki i pisarze oraz ich twórczość dla dzieci i młodzieży.

## Wtorek 7.9.2021

19:00

Miejsce: **FAKTYCZNY DOM KULTURY**  
Gałczyńskiego 12, 00-362 Warszawa

**Autor: Michael Žantovský****Wydarzenie: Różne twarze Václava Havla**

Prowadzenie: Mariusz Szczygieł

*Wstęp tylko z zaproszeniami.*

## Czwartek 9.9.2021

12:00

Miejsce: **SCENA GŁÓWNA – Kanapa literacka**

**Wydarzenie: Otwarcie Targów Książki****w obecności wiceministra kultury Republiki****Czeskiej Milana Němečka**

13:00–14:00

Miejsce: **SCENA GŁÓWNA – Kanapa literacka**

**Autorka: Radka Denemarková**

Prowadzenie: Mariusz Szczygieł

13:15

Miejsce: **STOISKO CZECH**  
**GOŚCIA HONOROWEGO WTK**

**Wydarzenie: Otwarcie wystawy****Václav Havel. Polityka i sumienie****Z udziałem Michaela Žantovskiego – dyrektora****Biblioteki Václava Havla i Taťjany Langáškovéj****– dyrektor Czeskiego Centrum w Warszawie**

14:30–15:15

Miejsce: **SCENA CZESKA**

**Autorka: Petra Hůlová**

Prowadzenie: Aleksander Kaczorowski

15:30–15:45

Miejsce: **STOISKO CZECH**  
**GOŚCIA HONOROWEGO WTK**

**Autorka: Petra Hůlová**

Prowadzenie: Tomasz Grabiński

16:00–17:00

Miejsce: **SCENA GŁÓWNA – Kanapa literacka**

**Autor: Marek Šindelka**

Prowadzenie: Mariusz Szczygieł

17:00–17:45

Miejsce: **SCENA CZESKA**

**Autorka: Bianca Bellová**

Prowadzenie: Edyta Bojanowska

17:50–18:00

Miejsce: **STOISKO CZECH**  
**GOŚCIA HONOROWEGO WTK**

**Autorka: Bianca Bellová**

Prowadzenie: Tomasz Grabiński

20:00

Miejsce: **TEATR DRAMATYCZNY**  
**M. ST. WARSZAWY**  
plac Defilad 1, 00-901 Warszawa

**Wydarzenie: Exhibitors evening****Uroczyste otwarcie Warszawskich Targów****Książki w obecności wiceministra kultury****Republiki Czeskiej Milana Němečka;****recital czeskiej wiolonczelistki i piosenkarki****Doroty Barovej**

## Piątek 10.9.2021

11:00–11:45

Miejsce: **SCENA CZESKA**

**Autorka: Galina Miklínová**

Prowadzenie: Teresa Drozda

12:00–12:15

Miejsce: **STOISKO CZECH**  
**GOŚCIA HONOROWEGO WTK**

**Autorka: Galina Miklínová**

Prowadzenie: Tomasz Grabiński

12:00–12:45

Miejsce: **SCENA CZESKA**

**Autorka: Bianca Bellová**

Prowadzenie: Edyta Bojanowska

13:00–13:15

Miejsce: **STOISKO CZECH**  
**GOŚCIA HONOROWEGO WTK**

**Autorka: Bianca Bellová**

Prowadzenie: Tomasz Grabiński

13:00–13:45

Miejsce: **SCENA CZESKA**

**Autor: Marek Šindelka**

Prowadzenie: Edyta Bojanowska

14:00–14:15

Miejsce: **STOISKO CZECH**  
**GOŚCIA HONOROWEGO WTK**

**Autor: Marek Šindelka**

Prowadzenie: Tomasz Grabiński

14:00–14:45

Miejsce: **SCENA CZESKA**

**Autorka: Radka Denemarková**

Prowadzenie: Andrzej Jagodziński

15:00–15:15

Miejsce: **STOISKO CZECH**  
**GOŚCIA HONOROWEGO WTK**

**Autorka: Radka Denemarková**

Prowadzenie: Tomasz Grabiński

15:00–15:45

Miejsce: **SCENA CZESKA**

**Autor: Petr Hruška**

Prowadzenie: Franciszek Nastulczyk

15:30–16:55

Miejsce: **SCENA GŁÓWNA – Kanapa literacka**

**Wydarzenie: Debata o czeskim i polskim****rynku wydawniczym****Uczestnicy: dyrektor Biblioteki Ziemi Morawskiej****prof. Tomáš Kubíček, współwłaściciel****wydawnictwa Větrné mlýny i dramaturg****festiwalu literackiego Miesiąc odczytów****autorskich Petr Minařík**

16:00–16:15

Miejsce: **STOISKO CZECH**  
**GOŚCIA HONOROWEGO WTK**

**Autor: Petr Hruška**

Prowadzenie: Tomasz Grabiński

19:00

Miejsce: **CZESKIE CENTRUM**  
aleja Róż 16, 00-556 Warszawa

**Wydarzenie: Ogłoszenie zwycięzcy nagrody****za przekład literacki Premia Bohemica 2021***Wstęp tylko z zaproszeniami.*

## Sobota 11.9.2021

11:00–11:45

Miejsce: **SCENA CZESKA**

**Autor: Jaroslav Rudiš**

Prowadzenie: Katarzyna Dudzic-Grabińska

12:00

Miejsce: **CZESKIE CENTRUM**

aleja Róż 16, 00-556 Warszawa

**Wydarzenie: Seminarium o przekładzie****literackim dla uczestników konkursu****Nagroda im. Susanny Roth.***Wstęp tylko z zaproszeniami.*

11:00–11:55

Miejsce: **SCENA GŁÓWNA – Kanapa literacka**

**Autor: Pavel Čech****Wydarzenie: Wystąpienie Pavla Čecha****w ramach festiwalu Komiksowa Warszawa**

Prowadzenie: Paweł Timofiejuk

12:00–12:15

Miejsce: **STOISKO CZECH**  
**GOŚCIA HONOROWEGO WTK**

**Autor: Jaroslav Rudiš**

Prowadzenie: Tomasz Grabiński

12:00–12:45

Miejsce: **SCENA CZESKA**

**Autorka: Iva Procházková**

Prowadzenie: Lucie Zakopalová

Aktor: Maciej Cymorek

12:00–12:55

Miejsce: **FORUM 1**

**Autorka: Galina Miklínová**

Prowadzenie: Teresa Drozda

13:00–13:15

Miejsce: **STOISKO CZECH**  
**GOŚCIA HONOROWEGO WTK**

**Autorka: Iva Procházková**

Prowadzenie: Tomasz Grabiński

13:00–13:45

Miejsce: **SCENA CZESKA**

**Autor: Michal Ajvaz**

Prowadzenie: Aleksander Kaczorowski

13:00–13:55

Miejsce: **FORUM 1**

**Autor: David Böhm**

Prowadzenie: Lucie Zakopalová

14:00–14:15

Miejsce: **STOISKO CZECH**  
**GOŚCIA HONOROWEGO WTK**

**Autor: Michal Ajvaz**

Prowadzenie: Tomasz Grabiński

14:00–14:45

Miejsce: **SCENA CZESKA**

**Autorka: Kateřina Tučková**

Prowadzenie: Andrzej Jagodziński

15:00–15:15

Miejsce: **STOISKO CZECH**  
**GOŚCIA HONOROWEGO WTK**

**Autorka: Kateřina Tučková**

Prowadzenie: Tomasz Grabiński

15:00–15:45

Miejsce: **SCENA CZESKA**

**Autor: Petr Hruška**

Prowadzenie: Franciszek Nastulczyk

16:00–16:15

Miejsce: **STOISKO CZECH**  
**GOŚCIA HONOROWEGO WTK**

**Autor: Petr Hruška**

Prowadzenie: Franciszek Nastulczyk

16:00–16:45

Miejsce: **SCENA CZESKA**

**Autorka: Alena Mornštajnová**

Prowadzenie: Tomasz Grabiński

Aktor: Maciej Cymorek

17:00–17:15

Miejsce: **STOISKO CZECH**  
**GOŚCIA HONOROWEGO WTK**

**Autorka: Alena Mornštajnová**

Prowadzenie: Tomasz Grabiński

17:00–17:55

Miejsce: **SCENA GŁÓWNA – Kanapa literacka**

**Autor: Jaroslav Rudiš**

Prowadzenie: Mariusz Szczygieł

19:00

Miejsce: **BIG BOOK CAFE**

ul. Dąbrowskiego 81, 02-503 Warszawa

**Autor: Milan Děžinský**

Prowadzenie: Zofia Bałdyga

## Niedziela 12.9.2021

11:00–11:45

Miejsce: **SCENA CZESKA**

**Autor: David Böhm**

Prowadzenie: Lucie Zakopalová

12:00–12:15

Miejsce: **STOISKO CZECH**  
**GOŚCIA HONOROWEGO WTK**

**Autor: David Böhm**

Prowadzenie: Lucie Zakopalová

12:00–12:55

Miejsce: **FORUM 1**

**Autorka: Iva Procházková**

Prowadzenie: Teresa Drozda

12:00–12:45

Miejsce: **SCENA CZESKA**

**Autorka: Alena Mornštajnová**

Prowadzenie: Tomasz Grabiński

Aktor: Maciej Cymorek

13:00–13:15

Miejsce: **STOISKO CZECH**  
**GOŚCIA HONOROWEGO WTK**

**Autorka: Alena Mornštajnová**

Prowadzenie: Tomasz Grabiński

13:00–13:45

Miejsce: **SCENA CZESKA**

**Autorka: Kateřina Tučková**

Prowadzenie: Andrzej Jagodziński

14:00–14:15

Miejsce: **STOISKO CZECH**  
**GOŚCIA HONOROWEGO WTK**

**Autorka: Kateřina Tučková**

Prowadzenie: Tomasz Grabiński

14:00–14:45

Miejsce: **SCENA CZESKA**

**Autor: Michal Ajvaz**

Prowadzenie: Aleksander Kaczorowski

15:00–15:15

Miejsce: **STOISKO CZECH**  
**GOŚCIA HONOROWEGO WTK**

**Autor: Michal Ajvaz**

Prowadzenie: Tomasz Grabiński

AHOJ!

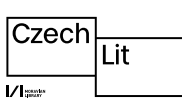
## ORGANIZATOR:



MINISTRY OF CULTURE  
CZECH REPUBLIC



MORAVIAN  
LIBRARY



Czech  
Lit



WARSZAWSKIE  
TARGI KSIĄŻKI

## PARTNERZY:



Ambasada Republiki Czeskiej  
w Warszawie



CZESKIE CENTRUM  
ČESKÉ CENTRUM



instytut  
reportażu



INSTYTUT  
POLSKI  
PRAGA

## KOŁOFON:

Biblioteka Ziemi Morawskiej w imieniu  
Ministerstwa Kultury Republiki Czeskiej

Kierownik projektu: Tomáš Kubíček,  
Dyrektor Biblioteki Ziemi Morawskiej

Dyrektor programowy: Martin Krafl,

koordynator, Biblioteka Ziemi Morawskiej

Redakcja: Klára Příbylová, Silvie Hrdličková

Korekta: Elžbieta Zimna

Projekt graficzny: Martin Hrdina, Žaneta Kögler

Druk: ASTRON print.

Deadline: 23. 8. 2021